

Niech Zmartwychwstanie Pańskie
napełni wszystkich spokojem
i przyniesie siłę do przewycięzania
wszelkich trudności dnia codziennego.
Radosnych Świąt Wielkanocnych!

Zarząd i członkowie Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego
oraz klub radnych „TAK, zmieniamy Marki!”



Tak, zmieniamy Marki!

Jacek

ORYCH

Burmistrzem Marek



www.Orych.pl



Materiał wyborczy KWW Burmistrza Jacka Orycha

Najdłużej wydawana gazeta w Markach

ISSN: 2084-1752

f MSGmarki

www.msg.net.pl

Nr 3/2024 (102)

Gazeta lokalna

Ekspres

Marecki

Materiał wyborczy KWW Burmistrza Jacka Orycha



WYDAWCA

MARECKIE
STOWARZYSZENIE
GOSPODARCZE

Obrońmy samorząd przed wojną polsko-polską



Dariusz
Pietrucha

**Szkoła, przedszkole,
ulica czy przystanek
nie mają barw partyjnych**

Drodzy Czytelnicy! Za pasem wybory samorządowe. Jestem pewien, że – jako lokalna społeczność – oczekujecie, by Wasi przedstawiciele skupiali się na problemach mieszkańców, a nie na wielkiej polityce, dla której miejsce jest w Sejmie. Dlatego zwracam się do Was z prośbą – zwróćcie uwagę na to, kto pod szyldem danej partii startuje do rady miasta i na burmistrza:

- jaki ma dorobek w działalności społecznej?

- co nim kieruje, że planuje zostać radnym czy burmistrzem?
- czy ma rozeznanie, jakie są główne bolączki naszej małej ojczyzny?
- jakie rozwiązania proponuje?
- czy one są realne do udźwignięcia przez gminę?

Sprawy samorządowe mają inny gatunek, inny ciężar. Powinny być inaczej rozwiązywane niż w parlamencie. Dziś na fali politycznej euforii bardzo wiele osób dźwiga partyjny sztyld. Część z nich uważa, że dzięki temu zapewni sobie status radnego. Istnieje ryzyko, że w pierwszej kolejności tacy ludzie mogą być lojalni wobec partii matki i mogą realizować partyjne polecenia. Mogą być zatem niezdolni do kompromisu w ważnych sprawach dla lokalnej społeczności. Poza tym, jeśli do dziś nie mają jakich-

kolwiek osiągnięć w pracy na rzecz społeczności lokalnej, to grozi nam, że będą tzw. „radnymi dietowymi”. Ograniczą działalność do obecności na sesji i zainkasowania diety.

Przejęcie przez partie samorządu może skutkować również jego upartyjnieniem – m.in. zatrudnianiem osób z klucza partyjnego: miernych, biernych, ale wiernych (partii). A przecież szkoła, droga czy przedszkole nie mają barw politycznych. Te inwestycje mają służyć naszym mieszkańcom, którzy mają różne preferencje polityczne.

Wreszcie – często się zdarza, że poszczególne partie w samorządzie prowadzą politykę wzajemnego zwalczania się – tak jak to ma miejsce w Sejmie. Należy się spodziewać, że wiele cennych inicjatyw może przepaść, bo nie uzyskają wspólnego, ponad podział-

mi, poparcia. Jedni nie poprą drugich, bo co pomyślą szefowie ich partii?

Zwracam się więc do Państwa z apelem. Głosujcie na tych, którzy rzeczywiście działają lokalnie, nie są uwikłani w żadne rozgrywki polityczne i działają dla dobra naszej małej ojczyzny. Głosujcie na tych, którzy już dali się pozytywnie poznać swoim sąsiadom. Głosujcie na tych, którzy działają w organizacjach pozarządowych, pomagają i wspierają.

Jeśli dziś są aktywni w naszej przestrzeni publicznej, to gwarantują, że w radzie miasta będą również aktywni i będą się starać realizować potrzeby naszej społeczności. Dla nich nie będzie miało znaczenia, kto zgłasza pomysły, tylko ocena, czy jego realizacja przyniesie korzyści i pożytek naszym mieszkańcom. Nie będą dźwigać sztyldu partyjnego i realizować poleceń zarządu partii, tylko będą wiedzieli, że jedynym ich pracodawcą jest mieszkaniec, sąsiad naszej małej ojczyzny. Proszę uwierzyć w moc karty wyborczej i w sposób bardzo rozważny oddać głos 7 kwietnia 2024 roku.

Oddajmy głos nie na sztyld partyjny, tylko na ludzi. Wtedy nie zmarnujemy głosu, bo to osoby, które wybierzemy, będą decydowały o kluczowych sprawach naszego miasta i powiatu przez najbliższe pięć lat.

Do zobaczenia przy urnie wyborczej.

SKUTECZNY BEZ SZTYLDU

Marki są ciekawym przykładem, że nie trzeba mieć lidera partyjnego, by zdobywać spore dotacje od różnych, czasem poważnych politycznie instytucji. Nasz burmistrz Jacek Orych nie należy do żadnej partii, nasz komitet wyborczy działa jedynie lokalnie. A potrafiliśmy zdobywać pieniądze od rządu (kamienice, przebudowa dróg gruntowych na asfaltowe, place zabaw, wymiana oświetlenia), z funduszy ochrony środowiska (MCER), samorządu województwa mazowieckiego (Wilcza, skatepark, zabytki) czy powiatu (Sosnowa-Kościuszki). Tymi instytucjami zarządzali różne opcje polityczne – a mimo tego niepolityczny burmistrz i jego ludzie zdobywali tam dofinansowania. Niech dowodem jego skuteczności będzie również to, że z sukcesem zabiega o unijne dotacje (ulice, odwodnienia, drogi rowerowe, programy społeczne).

POLITYCY NIE ROZPIESZCZAJĄ SAMORZĄDÓW

W ciągu ostatnich ośmiu lat polskie samorządy zostały mocno osłabione. Odbierano nam kompetencje i ograniczono dochody. Dziś na ustach wielu polityków są hasła, że z dniem 15 października zakończyła się era recentralizacji. Tylko jakoś po tym hasle nic konkretnego nie nastąpiło.

Niestety, większość reform w zakresie finansów, jakie obserwowaliśmy ostatnio w naszym kraju, miało bardzo złe skutki dla jednostek samorządu terytorialnego. Skurczyły się nasze dochody z tytułu podatku PIT. A jest to przecież jedno z głównych źródeł zasilania samorządowego budżetu. Taką sytuację w Markach obserwowaliśmy całkiem niedawno. W 2022 r. wpływ z PIT wynosił 71,3 mln zł, a rok później – 61,3 mln zł. I to przy rosnącej liczbie mieszkańców i inflacji! Faktem jest, że nasze państwo próbowało tę różnicę w dochodach pokrywać dodatkowymi subwencjami, niemniej odbywało się to w mało transparentny sposób i z dużymi opóźnieniami, co z kolei doprowadzało do ogromnych trudności w pokrywaniu wydatków bieżących przez samorządy.

Rok 2024 pełen wydarzeń!



Marcin Dąbrowski
Prezes Zarządu MSG

Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze (MSG) uczestniczy w życiu miasta już od 24 lat. W każdym roku przygotowujemy szereg wydarzeń skierowanych do mieszkańców. Oprócz tego od lat wspieramy i kibicujemy innym organizacjom pozarządowym działającym na terenie Marek. Poniżej prezentujemy kalendarium największych wydarzeń, jakie czekają na nas w tym roku. Po więcej szczegółów zapraszamy na naszą stronę www.msg.net.pl lub na profil na FB (@MSGmarki).

CO NAS CZEKA W 2024 ROKU

13-14.04.2024 i 11-12.05.2024 Dni Ziemi

– tak jak w ubiegłych latach uczymy to święto poprzez sadzenie roślin w różnych miejscach naszego miasta.

15.06.2024 Bieg Nocny Marek

– dziesiąta jubileuszowa edycja biegu, którego pomysłodawcą jest Jacek Orych, ścigającego pasjonatów biegania i nordic walking na ulice naszego miasta. Naszymi partnerami są Markowi Biegacze i Marki na Kijach. Trasa biegu posiada atest PZLA.

20-21.06.2024 Nagrody dla najlepszych uczniów i sportowców mareckich szkół

– tradycyjnie na uroczystych imprezach z okazji zakończenia roku szkolnego



MARECKIE
STOWARZYSZENIE
GOSPODARCZE

KRS 0000231763

przyznawane są nagrody dla najlepszych uczniów i sportowców mareckich szkół. Środki na nagrody pochodzą z 1,5% przekazywanego naszemu stowarzyszeniu podczas wypełniania deklaracji podatkowej PIT.

20.07.2024 Turniej Siatkówki Plażowej o Puchar Prezesa MSG

– w tym roku odbędzie się już po raz piąty. Mamy nadzieję, że nasza impreza po raz kolejny zwróci uwagę miłośników siatkówki plażowej.

27.07.2024 Memoriał Bercika

– a właściwie Memoriał Huberta „Bercika”

Manteuffla to wyścig MTB organizowany przez Przyjaciół Bercika i Mareckie Stowarzyszenie Rowerowe. W tym roku odbędzie się po raz osiemnasty. Członkowie MSG z dumą pomagają przy tym wydarzeniu.

29.09.2024 Spartakiada Rodzinna

– sztandarowe wydarzenie organizowane przez nas od 19 lat. Tradycyjnie odbywa się w ostatnią niedzielę września na stadionie Marcovii przy Wspólnej 12. To całodniowa impreza dla całych rodzin. Moc atrakcji dla dzieci małych, starszych i całkiem dużych.

24.10.2024 Mareckie Targi Pracy

– organizowane wspólnie z Fundacją Otwarte Serce wydarzenie ma na celu połączyć szukających pracy z pracodawcami. Nie zabraknie również szkoleń i wykładów z poradami dla szukających zatrudnienia.

18-20.12.2024 finał akcji „św. Mikołaj Mieszka w Markach”

– już po raz szesnasty mamy ogromną przyjemność we współpracy z Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Markach dostarczyć mareckim dzieciom i seniorom (znajdującym się w potrzebie) prezenty przygotowane przez ludzi o wielkim sercu. Formuła od lat jest niezmienną: dziecko/senior pisze list do tego najpopularniejszego świętego, a potem trafia on do człowieka o wielkim sercu. W dniu finału kilkanaście zespołów pomocników świętego Mikołaja, czyli naszych wolontariuszy i pracowników OPS-u, odwiedza autorów listów dostarczając im prezenty świąteczne.

Zachęcam również do wskazania MSG podczas wypełniania corocznego PIT-u jako organizacji pożytku publicznego, do której trafi 1,5 % Waszego podatku. Dzięki Państwa wsparciu możemy kontynuować naszą misję i pomagać mieszkańcom Marek w wielu ważnych kwestiach, takich jak: dofinansowanie rehabilitacji, zakup sprzętu ortopedycznego, pomoc dzieciom z niepełnosprawnością, wsparcie rodzin, które znalazły się w trudnej sytuacji życiowej czy stypendia naukowe i sportowe dla uczniów mareckich szkół.

Zająteczek sprawił radość seniorom



Dary dla mareckich seniorów



Andrzej Nadolski

Gdy swoje siły połączą ludzie dobrej woli, organizacje społeczne, firmy i miejska instytucja, święta wielkanocne mogą być piękniejsze.

Zająteczek już na dobre rozgościł się w Markach. W tym roku zorganizowaliśmy „koszyki wielkanocne” dla 112 seniorów. Każdy koszyk zawierał wiele dużo przydatnych i wartościowych produktów spożywczych m.in. szynkę, słodczyce, kawę, herbatę, czekoladowego zająteczka, miód, konfiturę, bakalie, mąkę, cukier, olej, sok malinowy i wiele innych smakołyków. Naszą akcją zająteczkową wspierał marecki Ośrodek Pomocy Społecznej, a także Fundacja Pomocna Ręka i organizacje seniorskie, którzy wspólnie wytypowali grono 112 seniorów.

Do akcji włączyli się mieszkańcy Marek oraz mareckie firmy, którzy na zorganizowa-

nej przez Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze zrzutce łącznie wpłacili 10 145 zł. To nasz nowy rekord! Dla przypomnienia, rok temu było zebraliśmy 6 310 zł.

Równolegle, we współpracy z Radami Rodziców w SP1, SP2, SP3 i SP4 oraz żłobkiem „Nasze Skarby”, zorganizowaliśmy zbiórki produktów, które znalazły się w „koszykach wielkanocnych”. Tu też efekty przerosły nasze najsmielsze oczekiwania – prawie 900 zebranych produktów!

Do finału naszej tegorocznej akcji doszło w piątek, 22 marca. Ekipa mareckich społeczników skupionych wokół Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego odwiedziła wszystkich seniorów i wręczyła im tak oczekiwane przez nich „koszyki wielkanocne”.

Mieszkańcy Marek już kolejny raz potwierdzają, że mają wielkie serca. Mimo niełatwego czasu, w jakim ostatnio żyjemy, nie zawodzą. Udowodnili, że rozumieją potrzeby innych i chętnie wspierają akcje, które skierowane są do najbardziej potrzebujących.

Andrzej Nadolski – pomysłodawca i koordynator akcji w imieniu MSG

Inni gadają, my robimy...



Jacek
Orych

Są tacy, którzy twierdzą, że pod rządami Jacka Orycha nic się nie dzieje. Jednak takie gadanie nijak się ma do rzeczywistości.

Dowody? Proszę bardzo! Oto lista największych inwestycji tej kadencji – dowodów, potwierdzających, że nie składaliśmy pustych obietnic.

1. Budowa Mareckiego Centrum Edukacyjno-Rekreacyjnego przy ul. Wspólnej
2. Rozbudowa i kompleksowy remont Szkoły Podstawowej nr 2 przy ul. Szkolnej
3. Budowa dwóch obiektów przedszkolnych: przy Okólnej i Dużej
4. Remont dawnej szkoły przy ul. Dużej, gdzie uczą się starsze klasy z SP3
5. Kompleksowe przebudowy ulic takich jak m.in. Sosnowa-Kościuszki, Jowisza Marsa Saturna, północny odcinek Alei Piłsudskiego, odcinek Okólnej (finansowany dzięki porozumieniu z deweloperem), Wczasowa, Turystyczna, Projektowa, Kościelna, Koszalińska, Wereszczakówny...
6. Uruchomienie programu przebudowy dróg lokalnych, dzięki któremu już zamieniliśmy spory pakiet gruntów w drogi asfaltowe
7. Oddanie do użytku Parku Wolontariuszy u zbiegu Sportowej i Zajęczka, który stał się miejscem spotkań mieszkańców na świeżym powietrzu
8. Rozbudowa sieci dróg rowerowych (Sosnowa-Kościuszki, obok Konnego, dwa odcinki wzdłuż Piłsudskiego)
9. Rozbudowa sieci kanalizacji sanitarnej o ponad 14 km

10. Budowa drugiej stacji uzdatniania wody na Czarnej Strudze
11. Modernizacja boisk przy Zespole Szkół nr 1
12. Utworzenie Skweru Pamięci Narodowej wokół Pomnika X Powieszonych
13. Dokończenie remontu zabytkowych kamienic Briggsów

To tylko najważniejsze przedsięwzięcia. Wszystkie zrealizowane inwestycje można zobaczyć na stronie inwestycje.marki.pl. Tam znajdziecie mapę, w której sprawdzicie, co dzieło się w Waszej okolicy. To też dowód na to, że mijająca kadencja upłynęła pod znakiem inwestycji. Przygotowaliśmy kilka liczb (obejmujących wyłącznie pełne lata 2019-2023), które zobrazują ogromny wysiłek finansowy, jakie poniosło nasze miasto. A więc:

388 mln zł

tyle wyniosła wartość inwestycji, jakie zrealizowaliśmy w ciągu ostatnich pięciu lat poprzez miasto oraz nasze samorządowe przedsiębiorstwa – Mareckie Inwestycje Miejskie oraz Wodociąg Marecki

200 tys. zł

tyle średnio CODZIENNIE wydawaliśmy na inwestycje

Szliśmy do poprzednich wyborów z hasłem „Tak, zmieniamy Marki”. Jak widzicie Państwo – słowa dotrzyaliśmy. Jesteśmy zgraną ekipą, mamy doświadczenie, gwarantujemy kontynuację zmian. W końcu „Tak, zmieniamy Marki”!



Symboliczny czek z realnym wsparciem

Inni gadają, my zdobywamy dotacje...



Paweł
Pniewski

135 mln zł – góra pieniędzy, prawda?! To właśnie kwota dotacji, jaką wykorzystaliśmy lub niedługo wykorzystamy na inwestycje.

Każdy z nas lubi być zaradny, prawda? Jedną z miar zaradności w samorządzie jest umiejętność zdobywania dotacji. W tekście obok przeczytaliście telegraficzne sprawozdanie z realizacji inwestycji w tej kadencji. Tutaj zajmiemy się dofinansowaniami, które już wykorzystaliśmy lub wykorzystamy. Trochę się tego zebrało... czyli prawie 135 mln zł. Gdyby przeliczyć to na liczbę mieszkańców (na koniec 2023 r.), wyszłoby prawie 3,5 tys. zł dotacji na głowę. Albo jeszcze inaczej – codziennie (licząc soboty i niedziele) – zdobywaliśmy 70 tys. zł dla naszych obywateli

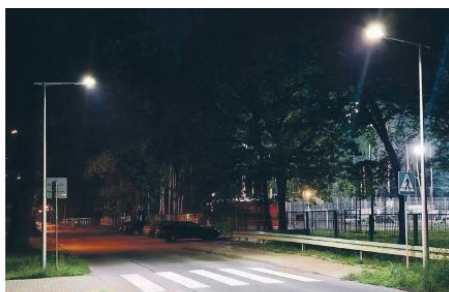
- Zainkasowaliśmy dotacje m.in. na:
 - dofinansowanie MCER
 - rozbudowę sieci kanalizacyjnej o ponad 14 km

- budowę drugiej stacji uzdatniania wody
- inwestycje drogowe (m.in. Sosnowa Kościuszki, Jowisza-Marsa-Saturna, północny odcinek Alei Piłsudskiego, Wczasowa-Wenecka (dojazd do SP5), Koszalińska, Wereszczakówny, nakładki asfaltowe)
- nadchodzące inwestycje drogowe (Wilcza, Ząbkowska, nakładki asfaltowe)
- wymianę oświetlenia ulicznego na LEDowe (część zrealizowana, duża część – przed realizacją)
- modernizację i budowę placów zabaw (w tym i przyszłym roku)
- remont kamienic Briggsów

I tu ważny wątek. Atutem bezpartyjnego burmistrza (a takim jest Jacek Orych) jest umiejętność zdobywania dotacji w różnych środowiskach, które niekoniecznie dobrze ze sobą żyją. To oczywiście eufemizm, bo wojna polsko-polska nadal ma się dobrze, a PiS i PO się równo okładają. Byliśmy z dala od tego. Dzięki temu do Marek wpływały dotacje od rządu, funduszy ochrony środowiska, samorządu Mazowsza oraz powiatu wołomińskiego. O tym, że pisaliśmy dobre wnioski – świadczy również wsparcie z różnych funduszy europejskich. Obiecujemy, że ten kierunek utrzymamy!



Tak, zmieniamy Marki!



REKLAMA

PRZEDSZKOLE NIEPUBLICZNE nr 4
CHATKA PUCHATKA

Chatka Puchatka

PRZEDSZKOLE NIEPUBLICZNE

www.chatka-puchatka.com.pl

ul.Cicha 16 A
05-270 Marki
tel: 22 781 21 08
504 963 044

- BASEN / TENIS
- RYTMIKA / PLASTYKA
- LOGOPEDA / PSYCHOLOG
- J. ANGIELSKI / J. NIEMIECKI
- WARSZTATY KULINARNE

Mniej gruntówek,

O budowaniu dróg, prawnych przeszkodach, finansach i dotacjach, a także o kampanii wyborczej rozmawiamy z burmistrzem **Jackiem Orychem**.



Ekspres Marecki (EM): Umawialiśmy się na drugą część wywiadu, głównie o drogach. Jednak nie sposób nie zacząć od tego, co się dzieje przed wyborami w Markach...

Jacek Orych (JO): A co się dzieje? (śmiech)

EM: Kampania wyborcza rozpędza się. Znamy wszystkich kandydatów do rady miasta i na burmistrza. Znamy komitety, które będą w Markach startować. Kilka zdań komentarza?

JO: W Markach i sąsiednich gminach widać duże zainteresowanie wyborami – szczególnie partii politycznych. Oczywiście każdy ma prawo wystartować w wyborach. Uważam jednak, że na gminnym szczeblu samorządu powinno być więcej lokalnych komitetów. U nas są tylko dwa. Reszta to komitety partyjne. Można oczywiście powiedzieć, że to też ludzie z Marek. Jednak partie rządzą się swoimi prawami. Mam wiele przykładów, gdzie interes partyjny był ważniejszy od spraw gminy.

Ale podkreślę jeszcze raz – każdy może wystartować, każdy może przedstawić pomysł na Marki. Od oceny są mieszkańcy. Ja to szanuję i chyba tyle komentarza.

EM: Tobie też przyszywali szyld partyjny.

JO: I to nie raz! Byłem już w PiS, w PO, nawet w PSL. Komuchem też byłem (śmiech). Fakty są takie, że nigdy nie byłem członkiem żadnej partii politycznej. Od 2006 r. zawsze działałem w lokalnych komitetach społecznych. Uważam, że to najlepsze rozwiązanie. Ma się wtedy swobodę współpracy z każdą siłą polityczną – nawet z tymi, które ze sobą rywalizują. Przykład ostatniej kadencji? Swobodnie współpracowaliśmy jako miasto z Warszawą, gdzie rządzi PO. Sięgaliśmy po duże środki zewnętrzne, które rozdzielało PiS. Na poziomie samorządu województwa współpraca układała się rewelacyjnie z marszałkiem Struzikiem, który jest z PSL.

EM: Jakies zaskoczenie co do kandydatów na burmistrza?

JO: Nie

EM: A któregoś z kontrkandydatów na burmistrza obawiasz się najbardziej?

JO: Obawiam to złe słowo. Do każdego z nich podchodzę bardzo poważnie i z szacunkiem. Od oceny są

więcej asfaltówek

wyborcy. To oni powiedzą, czy oferta mojego komitetu wyborczego jest na tyle ciekawa, żeby dać nam szansę na kontynuację ogromnych zmian, jakie do tej pory zrealizowaliśmy. Nasz program jest konkretny, przemyślany, oparty na wieloletnim doświadczeniu i analizie potrzeb. Nie stawimy na ogólniki, bo lubimy konkrety.

EM: Wróćmy go głównego wątku. Umawialiśmy się na rozmowę o drogach...

JO: ...czyli na temat duży i wielowątkowy. Mamy ponad 150 km dróg. To tak jak byśmy pojechali prawie do Białegostoku. Można sobie wyobrazić, o jakim wyzwaniu rozmawiamy. Teraz też trzeba sobie uświadomić, że wiele dróg w Markach zaczęło intensywnie zabudowywać w ciągu ostatnich 4-6 lat, a deweloperzy budują często w polu – tam, gdzie są tylko drogi gruntowe. Największym wyzwaniem w wielu przypadkach jest nieuregulowana własność tych gruntów. Proszę zwrócić uwagę, że w tym miejscu nic o finansach nie mówię. To też jest wyzwanie, ale z nim sobie radzimy.

EM: Jak?

JO: Wbrew temu, co rozpowiada konkurencja, skutecznie pozyskujemy środki zewnętrzne. Żeby nie być gołosłownym, w ostatnim roku na nakładki asfaltowe zdobyliśmy ponad 13 milionów złotych, na Wilczą 4 miliony, na Żąbkowską ponad 10 milionów. Czyli prawie 30 milionów. I to tylko ostatni – 2023 rok. A do tego dokładamy miliony z naszego budżetu.

Szkoda tylko, że nie wszyscy mieszkańcy z nowych ulic chcą nam w tym pomagać. Wiem, kontrowersyjne stwierdzenie, ale fakty są takie, że PIT-u z mareckim adresem nie rozlicza nadal około 15-20 tysięcy mieszkańców. Co to znaczy? Brak w budżecie dodatkowych 30-40 milionów złotych rocznie, które moglibyśmy przeznaczyć m.in na budowę dróg.

EM: Dobrze, że zatrzymaliśmy się przy finansach. Czytam, że równanie dróg gruntowych nie ma sensu i że to wyrzucone w błoto pieniądze. Jak to wygląda z perspektywy ratusza?

JO: W wielu miejscach równanie to jedyny sposób na utrzymanie gruntówek w przyzwoitym stanie. Podkreślam przyzwoitym, bo wszyst-

W ostatnich latach udało się wybudować, zmodernizować prawie 100 dróg lub ich odcinków. Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu za dwa lata kolejne 40 dróg w Markach będzie mieć nową nawierzchnię. I to nie jest obietnica z programu wyborczego – to już się dzieje.

ko zależy od warunków pogodowych. Czasem wyrównana droga po miesiącu znów wygląda żałośnie, bo przez 2-3 tygodnie pada non stop.

Wracając do cen – warto poznać podstawowe liczby. Zacznę od równania. Jeden metr kwadratowy równania (z wałowaniem) to koszt około 1 zł. Zatem kilometr drogi o szerokości 5 m to koszt 5 tysięcy złotych. Teraz zakładając, że mamy wszystkie własności i ten sam kilometr do zrobienia w asfalcie, to koszt tzw. nakładki wyniesie 1 milion złotych. Idźmy dalej – jeśli chcielibyśmy taką ulicę zrobić kompleksowo (z chodnikiem, drogą, oświetleniem i najważniejszym elementem, czyli kanalizacją deszczową), to koszt wyniesie około 15 milionów złotych! To są dziś realia cenowo-rynkowe wynikające z przetargów.

EM: Wszędzie dookoła budują drogi, a w Markach nie budują.

JO: Tak, znam tę retorykę, że w Radzyminie, Kobyłce budują, a w Markach nie. Czasem się spotykam z burmistrzami naszych sąsiednich miejscowości. I co słyszysz? A bo nasi mieszkańcy (Kobyłki, Radzymina) wytykają, że to w Markach się buduje, a u nas nie.

Mówiłem, że lubię konkrety. W Markach mamy około 300 dróg – dłuższych, krótszych, asfaltowych, gruntowych. Liczę tylko nasze – gminne. W ostatnich latach udało się wybudować, zmodernizować prawie 100 dróg lub ich odcinków. I zrobiliśmy to w czasie, gdy musieliśmy inwestować w rozbudowę bazy edukacyjnej. To były inwestycje za ponad 200 mln zł. Nie boję się wypowiadać tego zdania publicznie – miasto to nie tylko drogi. Bo w pierwszej kolejności musiałem zadbać o to, by dzieci miały gdzie się uczyć.

Dziś już mamy finansowanie i za chwilę wykonawcę (kończymy przetarg) na kolejne 30 dróg gruntowych. Na kolejnych 10 mamy już wykonawców i ten proces trwa. Za dwa lata kolejne 40 dróg w Markach będzie mieć nową nawierzchnię. I to nie jest obietnica z programu wyborczego – to już się dzieje. Ten proces trwa.

EM: A co z tzw. czteropakiem który ma być realizowany w ramach Partnerstwa Publiczno-Prywatnego. Nie zgłosił się żadne wykonawca. Co dalej?

Skutecznie pozyskujemy środki zewnętrzne. Żeby nie być gołosłownym, tylko w ostatnim roku na budowę dróg zdobyliśmy prawie 30 milionów.

JO: Czteropak, o który pytasz, dotyczy niemal najważniejszych ulic w naszym mieście. Oprócz drogi (z chodnikami i ścieżkami rowerowymi) chcemy wybudować potężne kolektory odwodnieniowe. Ich zadaniem ma być odprowadzenie wód opadowych z całych rejonów. Niestety, po wyteżonej pracy dotyczącej przygotowania projektu, a potem po długich negocjacjach technicznych z wykonawcami (gdzie ustaliliśmy wszelkie warunki), w ostatniej części postępowania – czyli w fazie złożenia ofert - nikt nie wziął udziału.

Jestem zdeterminowany, by zrealizować te kluczowe inwestycje. Mamy komplet dokumentacji i w kolejnym kroku mamy możliwość znalezienia partnera do reali-

zacji tych inwestycji na otwartym rynku. Zwiększy się zakres potencjalnych wykonawców, bo dotąd – w związku z procedurami – wybór był ograniczony do trzech. Powtórzę - nie możemy pozwolić sobie, by nie wyłonić wykonawcy. Są to kluczowe inwestycje i szukamy wszystkich możliwości, by je zrealizować.

EM: Odeszliśmy od tematu własności dróg, według Ciebie problemu nr 1...

JO: Miasto, by mogło wybudować drogę, musi być posiadaczem 100 proc. wszystkich gruntów pod tę inwestycję. Mówiąc obrazowo, jak budujemy dom, też budujemy go na swojej działce, a nie na gruncie sąsiada. Tam, gdzie mamy uregulowane grunty, czyli są one własnością miasta, nie ma problemu. Projektujemy i budujemy drogę w pełnym zakresie lub robimy nakładkę asfaltową. Tam, gdzie ich nie mamy, jest kilka możliwości.

Pierwsza jest taka, że staramy się z mieszkańcami ustalić cenę akceptowaną dla obu stron i dokuujemy grunt. Proces bardzo ciężki i czasochłonny. Czasem do jednej działki jest po kilku lub kilkunastu

współwłaścicieli. Często są ze sobą skonfliktowani. Czasem właściciele nie żyją – wtedy wchodzimy w proces spadkowy. Czasem w końcu uda się wyklarować sytuację własnościową, ale niestety nie ma wielu takich przykładów.

Drugi sposób to budowa drogi w ramach tzw. specustawy drogowej (ZRID). To długi proces. Najpierw musimy zaprojektować drogę w pełnym zakresie. Potem musimy pozyskać grunt w procesie administracyjnym, bo w wielu przypadkach trzeba poszerzyć pas drogowy, przesunąć ogrodzenia itp. To budzi czasem niezadowolenie właścicieli działek. W efekcie dochodzi proces odwoławczy, do którego każdy ma prawo. Rezultat jest taki, że proces ZRID trwa kilka lat.

Te dwa przypadki pokazują, jak to wygląda z perspektywy ratusza. A uwierz – dotknąłem tylko tego tematu. Mogę mnożyć zawiłość procedur, które jesteśmy zobowiązani przestrzegać.

EM: Czyli mieszkańcy, gdzie jest zawiła sytuacja z własnością, będą kolejne lata czekali na poprawę sytuacji?

JO: I tu mam dobre informacje – na szczęście nie! W zeszłym roku zmieniły się przepisy dotyczące destruktu asfaltowego. Możemy go używać jako materiału do remontu dróg. Co nam to daje? Do układania dróg w destrukcie nie potrzebujemy uregulowanych własności, można je realizować w ramach remontu. Ulica Kwiatowa jest przykładem takiej realizacji w 2023 roku. Ułożyliśmy destruktu, potem emulsję asfaltową i wzmocniliśmy kruszywem bazaltowym. Trzy kolejne ulice realizujemy w ten sposób w tym roku. Mamy już wyłonionego wykonawcę ulic Dmowskiego, Gerwazego i Zosi. Następane w planach.

EM: Czas na podsumowanie tematu, który – przyznasz – jest najczęściej podnoszony przez mieszkańców Marek

JO: Był, jest i będzie na topie wśród dziesiątek spraw, którymi się zajmujemy. Gdy spotykam się z mieszkańcami poszczególnych ulic, staram się tłumaczyć, że brak asfaltu nie jest wynikiem braku dobrej woli – mojej czy moich współpracowników. Czy nam się podoba, czy nie – musimy postępować zgodnie z prawem. Uwierz. Chciałbym mieć możliwość realizacji wszystkich ulic w jednym roku lub w jednej kadencji. Ale takie rzeczy mogłaby obiecywać tylko osoba niespełna rozumu. Drogi w Markach to wyzwanie na dziesięciolecie – trzeba to wprost powiedzieć. Ale już teraz staramy się znaleźć rozwiązania, które pozwolą pożegnać się z gruntówkami. Tak jest z budową nakładek, tak będzie z remontami z pomocą destruktu. Dowodem, że nie rzucamy słów na wiatr, są ulice, które już zrobiliśmy. Kolejne już są w realizacji, następne przed nami. Taka rola samorządu.

EM: Życzymy sobie zatem, by w naszym mieście – wbrew różnym trudnościom – powstawało jak najwięcej dróg.

JO: Otóż to. Dziękuję za rozmowę. Mam nadzieję że choć trochę wyjaśniłem jak to wygląda w praktyce.

List od Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego

Drodzy sympatycy naszego stowarzyszenia,

Zbliżają się wybory samorządowe, podczas których wybierzemy burmistrza oraz mareckich radnych. Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze od wielu lat angażuje się w życie społeczne naszego miasta rekomendując osoby do pełnienia funkcji publicznych. Nie inaczej jest też w tym roku. W związku z wyborami samorządowymi popieramy kandydatów ubiegających się o mandat radnego Miasta Marki z Komitetu Wyborczego Wyborców Burmistrza Jacka Orycha oraz kandydatów do rady powiatu wołomińskiego startujących z KWW Jeden Powiat - Dobry Samorząd. Dobre zmiany w mieście muszą trwać dalej. Wcielając w życie hasło naszego miasta „Marki włącz się” wśród

kandydatów znaleźli się lokalni liderzy, przedstawiciele wielu środowisk aktywnie uczestniczący w życiu społecznym miasta. Drodzy mieszkańcy! Wiemy, że razem możemy więcej, dlatego wykorzystajcie ich potencjał, doświadczenie, determinację w działaniu i pomysły, by wspólnie zmieniać Marki na lepsze przez kolejne 5 lat.

Kandydaci startujący z ramienia KWW Burmistrza Jacka Orycha do rady miasta oraz KWW Jeden Powiat - Dobry Samorząd do rady powiatu otrzymali rekomendację Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego. Naszym kandydatem na burmistrza jest Jacek Orych.



Tak, zmieniamy Marki!



Kandydaci Komitetu Wyborczego Wyborców Burmistrza Jacka Orycha do Rady Miasta Marki:

OKRĘG 1

1. JAŹDZIK Jarosław
2. CHOJECKA Anna
3. WASZEWSKA Małgorzata
4. PAŁUSKA Emilia
5. KURSA Andrzej
6. TRACZYK Maciej
7. STEFANIAK Danuta

OKRĘG 2

1. CHWIŁOC-FIŁOC Grzegorz
2. SZAFARZ Magdalena
3. SZAFRAŃSKI Robert
4. MIELCZAREK Marek
5. CHOROŚ Marcin
6. PISARSKA Beata
7. GUZEWICZ Ewa
8. PNIEWSKI Paweł

OKRĘG 3

1. LUŻYŃSKA Agnieszka
2. STOSIO Marlena
3. POLOWCZYK Arkadiusz
4. SZAFRAŃSKA Dagmara
5. LIPKA Tomasz
6. MIKOSZ Ksawery
7. ORYCH Jacek

OKRĘG 4

1. NADOLSKI Andrzej
2. PASZKIEWICZ Urszula
3. LIS Przemysław
4. JAROŃ Lilianna
5. KLIMOWICZ Karolina
6. ZAWADZKA Jolanta
7. PIETRUCHA Dariusz

Tak, zmieniamy Marki i Powiat Wołomiński



Popieram,
Jacek Ōrych

Marcin
DĄBROWSKI

Marek
ORYCH

Elżbieta
BŁOŃSKA

Ewa
MICHALAK

Barbara
JÓŠKO

Marcin
BRZEZIŃSKI



Marecka drużyna do Rady Powiatu

Sfinansowano ze środków
KWW Jacek Powiat - Dobry Samorząd

REKLAMA

JASKINIA SOLNA
EDEN

Zanurz się w morskiej bryzie, nie
wyjeżdżając z miasta – Twoje 45min.
nadmorskiego relaksu w EDENie

Z tą reklamą
-10zł
taniej na Twój
seans!

Naturalne
produkty



Unikalny
mikroklimat



Budowa
odporności



Seanse
indywidualne



**WZMOCNIJ
ODPORNOŚĆ**

REZERWACJA

Tel.: 663 154 114

ul. Bandurskiego 22, Marki.

Czekamy na projekty zadań do realizacji w ramach Mareckiego Budżetu Obywatelskiego!



Marecki Budżet Obywatelski



Grzegorz
Chwiłoc-Fitoc

Rozpoczęliśmy konsultacje społeczne w sprawie przeznaczenia 800 tys. zł (z tego 650 tys. zł na zadania twarde i 150 tys. zł na zadania miękkie) z budżetu Marek na przedsięwzięcia zgłoszone i wybrane przez mieszkańców.

Jak pisałem w ostatnim numerze „Ekspresu Mareckiego” w grudniu ubiegłego roku zakończyliśmy zadania z roku 2022:

- cykl „Teatrzyki dla dzieci – Kulturka w Strudze”,
- „Remont chodnika przy ul. Wspólnej”,
- Tężnia solankowa – „Mały Ciechocinek” – zakończyły się prace w Parku Wolontariuszy, gdzie stanęła nasza tężnia, a jej uruchomienie nastąpi prawdopodobnie na przełomie marca i kwietnia br.

Natomiast w marcu bieżącego roku Ochotnicza Straż Pożarna w Markach otrzymała zakupiony ze środków miasta pojazd ATV, przyczepkę do jego przewozu oraz komplet elektronarzędzi. Jest to zrealizowana część zwycięskiego projektu „Bezpieczna gmina razem z OSP w Markach”, którego dalsze elementy są w trakcie



zamawiania (mniejszy sprzęt) oraz przetargu (lekki samochód kwatremistrzowski). Zakupione pojazdy wykorzystywane będą do wsparcia działań ratowniczo-gaśniczych, zabezpieczeń miejskich imprez i wydarzeń sportowych oraz do prowadzenia działań prewencyjno-szkoleniowych z mieszkańcami Marek.

A już od 1 kwietnia czekamy na projekty zadań do tegorocznej edycji MBO! Do 24 kwietnia 2024 r. do godz. 16:00 zadanie może zgłosić każdy mieszkaniec Marek bez względu na swój wiek lub grupa mieszkańców Marek. Co ważne, do zgłoszenia zadania i do głosowania wystarczające jest zamieszkiwanie w Markach (nie trzeba być zameldowanym w naszym mieście).

Formularz propozycji zadania można:

- przesłać Elektroniczne Biuro Obsługi Interesanta Urzędu Miasta Marki <https://marki.eboi.pl>,

– wypełnić i przesłać poprzez stronę www.zdecyduj.marki.pl,

– przesłać w formie zeskanowanej z odręcznym podpisem na adres zdecyduj@marki.pl,

– złożyć w Urzędzie Miasta Marki, w MOK-u, w placówkach Biblioteki Publicznej w Strudze (Wczasowa 5) i Pustelniku (Wspólna 40-42), w CAF3,

– wysłać listownie na adres UM Marki. Zgłaszane zadanie będzie musiało spełniać następujące wymagania:

- Zadanie musi zostać poparte podpisami co najmniej 15 mieszkańców Marek (i w tym przypadku nie jest wymagane zameldowanie w naszym mieście).
- Efekt realizacji zadania zgłoszonego w ramach MBO musi być dostępny dla ogółu mieszkańców.

- Zadanie nie może stanowić części większego zadania, nie może dotyczyć zakupu wyposażenia, wykonania remontów i inwestycji na terenie gminnych jednostek organizacyjnych Miasta.

- Zgłoszone zadanie musi być zgodne z planami zagospodarowania przestrzennego i dokumentami planistycznymi.

- W przypadku zadań wymagających lokalizacji na określonym terenie, teren ten musi stanowić mienie Miasta.

- Zgłoszone zadanie musi być możliwe do zrealizowania w jednym roku kalendarzowym.

- Zadanie musi posiadać zaproponowaną przez wnioskodawców lokalizację.

Wzorem lat ubiegłych projektodawcy będą mogli uzyskać wsparcie ze strony Urzędu Miasta Marki przy konstruowaniu propozycji zadania, w szczególności w kwestiach możliwości realizacji zadania w określonej lokalizacji i jego szacunkowych kosztów. Prawdopodobnie członkowie Zespołu ds. MBO również będą udzielać pomocy wnioskodawcom na wyznaczonych dyżurach w CAF3.

Głosować będziemy mogli od 7 do 21 września 2024 roku mailowo (zdecyduj@marki.pl), elektronicznie (przy pomocy dedykowanej aplikacji udostępnionej przez Urząd Miasta pod adresem zdecyduj.marki.pl), listownie (na adres Urzędu Miasta z dopiskiem „Marecki Budżet Obywatelski”) albo osobiście w Urzędzie Miasta Marki, w MOK-u, w placówkach Biblioteki Publicznej, w CAF3. Prawo głosu ma każdy mieszkaniec Marek bez względu na wiek.

Podczas głosowania będziemy mogli wskazać po jednym zadaniu z każdej kategorii, czyli maksymalnie 2 zadania. Dopuszcza się oddanie głosu tylko w jednej kategorii.

Do 5 października 2024 roku poznamy zwycięskie projekty.

Zadania wybrane do realizacji przez mieszkańców Marek zostaną zrealizowane w ramach budżetu miasta w 2025 r.

Nad właściwym przeprowadzeniem MBO czuwa Zespół ds. Mareckiego Budżetu Obywatelskiego. W skład Zespołu wybranych zostało dwóch przedstawicieli Rady Miasta (Grzegorz Chwiłoc-Fitoc oraz Jarosław Jażdżik), dwóch przedstawicieli Burmistrza (Ada Gajek – sekretarz Zespołu, Dariusz Pietrucha – z-ca Burmistrza), przedstawiciele dwóch mareckich NGO (Paulina Bednarz – Marecki Klub Kobiet z Pasją, Paweł Jakubowski – OSP Marki) i dwoje mieszkańców (Sylvia Tyszko i Arkadiusz Polowczyk).

Czekamy z niecierpliwością na Państwa pomysły! Gorąco zachęcam do zgłaszania propozycji zadań, a następnie do głosowania na wybrane projekty w ramach tegorocznej edycji Mareckiego Budżetu Obywatelskiego. Uważam, że warto decydować na co wydać nasze wspólne pieniądze, aby zmieniać naszą Małą Ojczyznę w miejsce przyjaźniejsze i bezpieczniejsze do życia, uczenia się, odpoczywania.

W końcu Tak właśnie zmieniamy Marki!

REKLAMA

BALONY WYPEŁNIONE HELEM
na urodziny, ślub, narodziny, niespodziankę.

KSIĄŻKI dla dzieci, młodzieży i dorosłych. PODRĘCZNIKI SZKOLNE.
Kolorowanki i pomoce dydaktyczne.

ARTYKUŁY SZKOLNE I BIUROWE
w pełnym wyborze.

732 933 092

ul. Małachowskiego 1/6, 05-270 Marki
www.KsiegarniaZik.pl

Oby tak dalej!



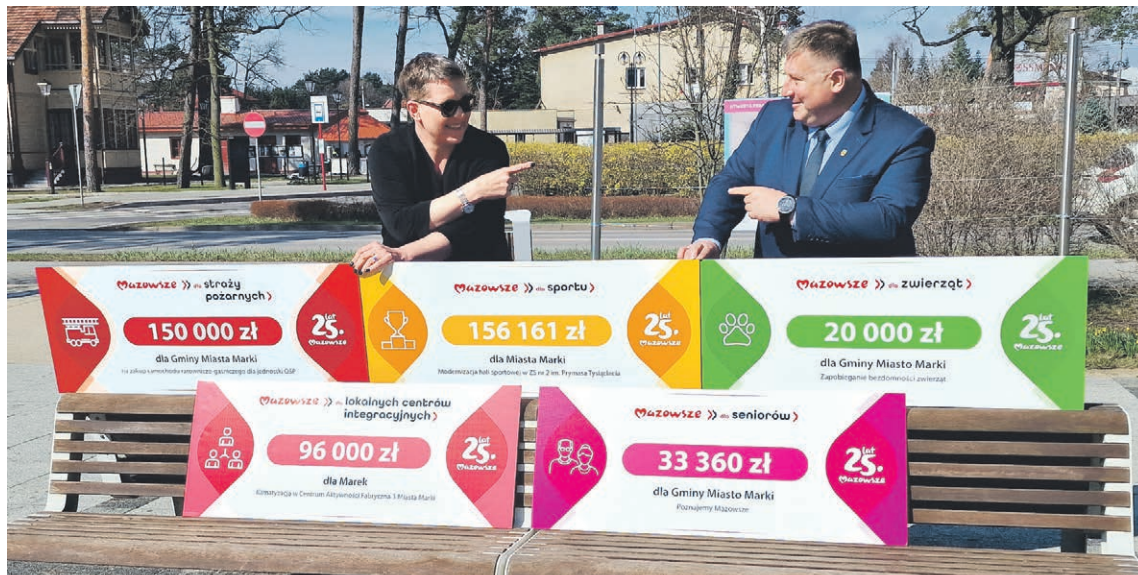
Marlena Stosio

Podpisaliśmy umowy dotacyjne, z których będą zadowoleni strażacy, uczniowie szkoły na Wczasowej, uczestnicy zajęć w CAF3, seniorzy oraz właściciele domowych zwierzątek.

Chyba władzom samorządu Mazowsza musimy zaproponować kolejny program dotacyjny o nazwie... „Mazowsze dla Marek”. Dlaczego? Bo jesteśmy regularnym beneficjentem programów województwa. Do licznika umów z Mazowszem dopisujemy pięć kolejnych.

20 marca burmistrz Jacek Orych i skarbnik miasta Beata Orczyk wybrali się do podwarszawskiego Józefowa. Właśnie w tym mieście były podpisywane umowy na dofinansowania. Otrzymamy je na:

- remont hali sportowej w Zespole Szkół nr 2 przy ul. Wczasowej
 - dofinansowanie do zakupu ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego na potrzeby Ochotniczej Straży Pożarnej w Marek
 - montaż systemu klimatyzacji w CAF3
 - organizację wycieczek krajoznawczych dla seniorów, cykl spotkań z psychologiem oraz dofinansowanie zajęć ruchowych na basenie
 - akcję sterylizację oraz czipowanie zwierząt domowych
- Dotacje muszą być rozliczone w tym roku. W sumie do Marek



Skarbnik i burmistrz przywożą do Marek 450 tys. zł wsparcia

wpłyne ponad 450 tys. zł wsparcia.

– Współpraca z samorządem Mazowsza układa się znakomicie. W ubiegłym roku zdobyliśmy 4,6 mln zł m.in. na budowę ulicy Wilczej, modernizację skateparku

na Strudze i przebudowę klatki schodowej w Mareckim Ośrodku Kultury im. Tadeusza Łużyńskiego. Wcześniej uzyskaliśmy dotacje m.in. na wymianę oświetlenia drogowego, zajęcia dla seniorów,

remonty: zabytkowej kamienicy Briggsów i lokomotywy – pamiątki po naszej wąskotorówce – wylicza Dariusz Pietrucha, zastępca burmistrza Marek.

Oby tak dalej!

Z pomocą uczniom



Ewa Michalak

Wdrażamy innowacyjny system zapobiegania przemocy rówieśniczej w mareckich szkołach.

Termin bullying oznacza przemoc i prześladowanie rówieśnicze. W polskiej szkole bullying przybiera wiele postaci. Może mieć aspekt fizyczny jak i psychiczny. Badania pokazują, że aż 57% dzieci w wieku od 11 do 17 lat doświadczyło różnego rodzaju przemocy rówieśniczej, z czego 42% z nich to przemoc fizyczna, 29% przemoc psychiczna, 18% napaść zbiorowa, a 14% stanowi długotrwałe znęcanie się. Najbardziej dotkliwą formą przemocy jest dręczenie. Uderza ono w samoocenę ucznia, niszczy pewność siebie, wzmacnia lęk i negatywny nastrój. Równocześnie, według statystyk 80% uczniów będących świadkami bullyingu wobec innych dzieci (naśmiewania się, poniżania, rozpowszechniania plotek, bicia, wykluczania, izolowania...) źle się z tym czuje.

W związku z tym naukowcy z Uniwersytetu SWPS opracowali program zapobiegania przemocy rówieśniczej połączony ze specjalną aplikacją. RESQL to innowacyjny system wspierający szkoły w rozwiązywaniu problemów bullyingu.

Dostęp do tej nowoczesnej aplikacji mają już uczniowie klas VI-VIII Szkoły Podstawowej nr 1 im. Kornela Makuszyńskiego oraz Szkoły Podstawowej nr 4 im. Stefana Roweckiego „Grota”. Ta aplikacja umożliwia uczniowi przekaza-

nie nauczycielowi, w sposób bezpieczny i anonimowy, informacji o przemocy, wskazanie typu przemocy oraz informacji o miejscu, czasie i osobach. Uczeń zgłasza niepokojącą sytuację, której był uczestnikiem lub świadkiem. Nauczyciel – interwent szybko odbiera zgłoszenie i we współpracy z innymi pracownikami szkoły podejmuje odpowiednie działania. Kontaktując się z uczniem ustala czego dotyczy problem i jakiego rodzaju pomoc jest potrzebna uczniowi. Interwent podejmuje interwencję.

System RESQL umożliwia dyrektorom szkół monitorowanie problemu przemocy, raportowanie w formie zestawień i analizowanie zdiagnozowanych problemów wraz z radą pedagogiczną. Dzięki temu dyrektorzy mają wiedzę na temat zjawiska przemocy rówieśniczej w swojej placówce.

Przygotowanie aplikacji i oferowanych z nią rozwiązań zostało poprzedzone badaniami, wywiadami z nauczycielami, uczniami i rodzicami oraz pilotażami prowadzonymi w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych. Zespół, który opracował zarówno aplikację jak i materiały wspierające, składał się z badaczy psychologów, pedagogów, nauczycieli, nauczycieli akademickich i szkoleniowców. Podczas warsztatów z nauczycielami, dyrektorami i uczniami testowane były wstępne rozwiązania, a pomysły dostosowane do oczekiwań użytkowników.

Odpowiadając na problem bullyingu, dyrektorzy pozostałych mareckich szkół wdrożą ten system w swoich placówkach, aby wesprzeć psychologów, pedagogów i nauczycieli, a co za tym idzie podnieść poziom bezpieczeństwa w szkołach.

Spotkanie z ministrem



Jarosław Jażdżik

Pielgrzymujemy w sprawie ochrony naszych mieszkańców przed hałasem z obwodnicy.

Wraz z burmistrzem Jackiem Orychem odwiedziliśmy pod koniec lutego Pawła Gancarza, nowego wiceministra infrastruktury. W ten sposób przecieramy szlaki wśród nowej ekipy rządzącej w starej sprawie, czyli w kwestii ochrony akustycznej Marek. Chodzi oczywiście o naszych mieszkańców, żyjących w sąsiedztwie obwodnicy. Budowa trasy S8 uwolniła miasto od gigantycznych korków, ale przyniosła też skutki uboczne.

W mijającej kadencji udało nam częściowo poprawić sytuację. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podniosła i dobudowała ekrany. Ale nie wszędzie. Razi przede wszystkim kilkusetmetrowa dziura w ekranach na wysokości ulicy Szkolnej. Na hałas skarżą się również mieszkańcy osiedla Kosynierów.

– Zdajemy sobie sprawę, że nie może zadziałać tu słynne powiedzenie „rzeczy trudne załatwiamy od ręki, niemożliwe w 15 minut”. Liczymy jednak, że ponownie przetrzemy szlak, którego celem jest poprawa klimatu akustycznego w sąsiedztwie obwodnicy – napisał Jacek Orych po spotkaniu z Pawłem Gancarzem.

Pewnie wiecie, że mieszkańcy Marek są uparci – wiele lat się starali o obwodnicę i w końcu ją dostali. Niech tak samo będzie z ochroną akustyczną.



Spotkanie w resorcie infrastruktury

Plotki o Orychu, czyli kłamstwo ma krótkie nogi...



Jacek
Orych

Kampania wyborcza ma swoje prawa – można się ścierać na poglądy, przedstawiać programy (których ze świecą szukać w przypadku niektórych pretendentów do fotela burmistrza), można, a wręcz należy dyskutować o kandydatach. Szkoda, że ma też ciemną stronę – szeptanej, negatywnej kampanii kłamstw, które krążą po naszym mieście. Niestety nie jest to nowa metoda w naszym mieście, konkurencja używa jej w każdej kampanii. Niektóre kłamstwa są stare, inne nowe, niektóre nawet zabawne. Oto kilka najciekawszych, które usłyszałem.

PLOTKA

Burmistrz ma dom z basenem poza Markami (ponoć w Wieliszewie).

ODPOWIEDŹ

W materiale jednego z kandydatów na stanowisko burmistrza przeczytałem: „Moim zdaniem kandydat na burmistrza, podobnie jak kandydat na radnego, powinien mieszkać w mieście, którego losy chce wziąć w swoje ręce”. Ta aluzja ma utwierdzać wyborców w przekonaniu, że nie mieszkam w mieście, którym zarządzam. **Mieszkam w Markach od wielu lat i nie planuje nigdzie się przeprowadzać. Już dawno związałem swoje życie z tym miastem, tu się urodziły moje dzieci i z tym miastem wiąże przyszłość.** Proszę pamiętać, że osoba na stanowisku burmistrza co roku składa oświadczenie majątkowe. Tam też ma obowiązek wpisania posiadanych nieruchomości – zapraszam do biuletynu informacji publicznej (BIP) Urzędu Miasta Marki www.bip.marki.pl.

PLOTKA

Orych nie chce pieniędzy na nowe drogi, chodniki i ścieżki rowerowe.

ODPOWIEDŹ

Każde dodatkowe środki na budżetu miasta, które przyczynią się do jego rozwoju, są na wagę złota. **Przygotowujemy właśnie wnioski aplikacyjne o środki europejskie na kolejne inwestycje drogowe.** Nie byłoby to możliwe, gdyby nie przyjęcie przez radę miasta planu zrównoważonej mobilności miejskiej, który jest przepustką do możliwości ubiegania się o fundusze europejskie. Niestety radni Prawa i Sprawiedliwości oraz Wspólnoty Samorządowej (skupieni dziś wokół KWW Tomasa Paciorka) dwukrotnie nie głosowali za podjęciem tej uchwały, argumentując tę decyzję m.in. tym, że lepiej nie korzystać ze środków z Brukseli, bo w przyszłości administracja europejska mogłaby nam nakazać ich zwrot, gdybyśmy nie spełnili wskaźników z uchwały rady miasta.

PLOTKA

Burmistrz pozatrudnił w urzędzie i spółkach pół swojej rodziny.

ODPOWIEDŹ

Ciekawe, co zrobił z drugą połówką... Rodzina to zawsze chwytliwy temat. Odkąd zostałem burmistrzem nikt z członków mojej rodziny nie został zatrudniony w żadnej instytucji związanej z miastem (urzędem, jednostkami miejskimi, szkołami, spółkami). Gdy zostanę wybrany na kolejną kadencję – też nie będzie.

PLOTKA

Burmistrz chce zwężenia alei Piłsudskiego do jednego pasa kosztem budowy dróg rowerowych.

ODPOWIEDŹ

Ta plotka chodzi po mieście od lat i głośniej wybrzmiewa przed każdymi wyborami samorządowymi. Tylko człowiek bez wyobraźni (lub

celowo) jest w stanie mówić takie głupoty. **Nigdy nie było takich planów** – nie wyobrażam sobie, by główna arteria tak dużego miasta, jakim są Marki, była wąskim kanałem komunikacyjnym. Przygotowaliśmy długoterminowe plany przebudowy i modernizacji alei Piłsudskiego, by usprawnić ją komunikacyjnie. Drogi rowerowe wzdłuż głównej arterii Marek powstaną w taki sposób, jak na oddanym niedawno odcinku pomiędzy Legionową, a granicą z Radzyminem. Ich budowa w żaden sposób nie wpłynie na liczbę pasów ruchu.

PLOTKA

Orych ma nieślubne dzieci, dlatego musi bardzo dużo zarabiać, żeby opłacać alimenty.

ODPOWIEDŹ

A to nowość! Jeszcze w poprzedniej kampanii miałem tylko jedną kochankę, a tu zwiększyło się jeszcze grono moich potomków. Moi Drodzy, zarobki burmistrza i jego zastępców są jawne. Co roku składamy oświadczenia majątkowe, w których podajemy swoje wynagrodzenie. Ponownie zapraszam do biuletynu informacji publicznej (BIP), gdzie opublikowane są oświadczenia majątkowe zarówno burmistrza jak i radnych z ostatnich lat. Dodam jeszcze, że wysokość wynagrodzenia burmistrza ustalana jest przez radę miasta w drodze uchwały, a nie przez samego burmistrza.

PLOTKA

Burmistrz sprzedaje wyremontowane kamienice i wysiedli z nich lokatorów.

ODPOWIEDŹ

W poprzednich latach zdobyliśmy ponad 4,5 mln dotacji na modernizację budynków zabytkowego osiedla Briggsów. Wykonaliśmy izolację przeciwwilgociową, ociepliliśmy stropy piwnic, wymieniliśmy stolarkę drzwiową i okienną, doposażyliśmy budynki w elementy instalacji wentylacji grawitacyjnej, a także wykonaliśmy rewitalizację ele-

wacji. Nie jest to nasze ostatnie słowo. Nie tylko **nie zamierzam sprzedawać naszych zabytków**, ale opracowana została koncepcja zagospodarowania terenu wokół kamienic, którą chcemy wcielić w życie w następnej kadencji.

PLOTKA

Orych zakazuje poruszania się dieslami po Markach, tak jak Trzaskowski po centrum Warszawy.

ODPOWIEDŹ

Owszem ekologia jest ważna, ale jak wielokrotnie przekonywałem podczas sesji rady miasta, należy brać pod uwagę wszystkie skutki społeczne wprowadzanych rozwiązań. Historyczna lokalizacja naszego miasta sprawiła, że niemal wszystkie najważniejsze instytucje zlokalizowane są wzdłuż alei Piłsudskiego. By się do nich dostać, często trzeba pokonać kilka kilometrów z obrzeży miasta do jego centrum. Nie wyobrażam sobie, by osobom, których jedynym środkiem transportu jest samochód, często posiadający już swoje lata, pozbawiać możliwości poruszania się po mieście.

PLOTKA

Burmistrz jest członkiem Prawa i Sprawiedliwości, ale to ukrywa.

ODPOWIEDŹ

Napiszę krótko: nie należę, nigdy nie należałem i nie zamierzam należeć do jakiegokolwiek partii politycznej. Moim zdaniem przynależność partyjna jest dużym obciążeniem dla lokalnego samorządowca. Swoje plany na zmiany w mieście wolę uzgadniać z Wami – Mieszkańcami, a nie z partyjnym kierownictwem.

Na koniec cytuję z Andrzeja Sapkowskiego, który w jednym ze swych dzieł napisał: „Plotki. Przesiej je przez gęste sito, zobaczysz co zostanie”.

FELIETON

Tak, prowadzimy merytoryczną, czystą kampanię wyborczą!



Grzegorz
Chwiłoc-Fitoc

Na początku marca zarejestrowaliśmy Komitet Wyborczy Wyborców Burmistrza Jacka Orycha. Jesteśmy grupą mieszkańców Marek, aktywnych i zaangażowanych w sprawy miasta, doświadczonych samorządowców, społeczników i energicznych przedsiębiorców.

Przy rejestracji list wyborczych zebraliśmy ponad 1.000 podpisów poparcia mieszkańców Marek! To dla nas duma, ale i zobowiązanie do dalszej wyjątkowej pracy dla naszego miasta i jego mieszkańców.

Do wyborów samorządowych pozostało około 2 tygodnie. Już w lutym rozpoczęliśmy kampanię wyborczą przedstawiając podsumowanie mijającej kadencji, rozliczenie naszego programu i obietnic wyborczych złożonych Państwu w 2018 roku. Wskazaliśmy sukcesy, pokazaliśmy inwestycje i osią-

gnięcia, zmierzaliśmy się z porażkami i kwestiami, które nie w pełni udało nam się zrealizować.

W marcu zaprezentowaliśmy naszych kandydatów, przybliżając państwu ich sylwetki, osiągnięcia, dotychczasowy dorobek zawodowy, samorządowy itp. Następnie przedstawiliśmy również program na nową kadencję mareckiego samorządu, nasze priorytety w takich obszarach funkcjonowania gminy, jak edukacja, infrastruktura (w tym drogi), polityka społeczna i zdrowie, sport i rekreacja, kultura, komunikacja, społeczeństwo obywatelskie, ekologia, bezpieczeństwo.

Powyższe treści prezentujemy na stronach internetowych (radnimarek.pl i orych.pl) oraz portalach społecznościowych, w bezpośrednich rozmowach z mieszkańcami, w materiałach wyborczych i w prasie.

Nie stroniemy od polemiki na argumenty z innymi kandydatami i ich zwolennikami, zachowując przy tym szacunek do naszych oponentów. Przekonujemy mieszkańców do naszej wizji Marek i naszego programu, wskazujemy możliwo-

ści i ograniczenia w realizacji najważniejszych zamierzeń. Tak właśnie prowadzimy merytoryczną i czystą kampanię wyborczą.

Dlatego stanowczo sprzeciwiamy się brudnym i nieuczciwym chwytom w kampanii wyborczej stosowanym przez inne komitety wyborcze. Przykładem takich nieczystych działań jest blokowanie naszych kandydatów (a nawet ich rodzin) na forum na portalu Facebook, którego jednym z administratorów i moderatorów jest Tomasz Paciorek – kandydat na burmistrza Marek. Nasi kandydaci na tym forum, do którego należy ponad 40 tysięcy użytkowników, nie mogą umieszczać swoich postów, ani komentować innych wpisów, niejednokrotnie są też „zablokowani”, co oznacza, że nawet nie mogą przeczytać postów na swój temat z tego Forum.

Niestety na omawianym forum nasi kandydaci, w tym Burmistrz Jacek Orych, byli pomawiani, publikowano na nim nieprawdziwe informacje i manipulacje. Łatwo się domyślić, że brak dostępu do takiego forum pozbawia możliwości zapoznania się z treściami tam publikowanymi, ale

również obrony, sprostowania kłamstw i przedstawienia swoich argumentów.

Kto nie ma argumentów, wizji Marek, konkretnego programu, ten używa takich brudnych chwytów w swojej kampanii wyborczej. Czy ktoś taki powinien zostać radnym, burmistrzem?

Jako KWW Burmistrza Jacka Orycha zamierzamy dalej prowadzić merytoryczną, czystą kampanię, popartą wizją i argumentami.

Z naszymi kontrkandydatami różnimy się w poglądach, w spojrzeniu na nasze miasto, ale dzięki temu mieszkańcy mają wybór najlepszego, ich zdaniem, kandydata i wizji Marek. Uważam, że każdy ma prawo wypowiadać swoje poglądy z poszanowaniem zdania innych, zwłaszcza na forach, które chociaż z nazwy są „publiczne”. W ten sposób mieszkańcy mogą zapoznać się z szeroką ofertą programową i podjąć świadomą decyzję przy urnie wyborczej.

Wierzę, że wyborcy to ocenią 7 kwietnia.

Lubimy takie informacje!



W tym i przyszłym roku tylko w ramach jednego przetargu zrealizujemy 30 ulic lub ich odcinków



Dariusz
Pietrucha

Aż siedem firm chce budować w naszym mieście nakładki asfaltowe.

Pod koniec ubiegłego roku otrzymaliśmy 13 mln zł dotacji z Polskiego Ładu. Możemy ją przeznaczyć na przebudowę dróg gruntowych na asfaltowe. Nie zasypialiśmy gruszek w popiele i zimą ogłosiliśmy przetarg na wykonanie prac. W pierwszy dzień wiosny otworzyliśmy oferty i ucieszyliśmy się. Dlaczego?

O tym napisał burmistrz Orych w mediach społecznościowych.

– Wygląda to dobrze. Do przetargu stanęło siedem firm. Nasz kosztorys opiewał na 13,68 mln zł. Zmieścili się w nim wszyscy oferenci. Najtańsza propozycja opiewa na 12,43 mln zł – napisał Jacek Orych.

Dlaczego to takie ważne? W ostatnich przetargach drogowych zwykle oferty wykonawców były wyższe od kosztorysu. Tym razem nie będzie takiego problemu i szanse na wyłonienie wykonawcy są ogromne. Dział zamówień publicznych sprawdzi teraz oferty, a potem będziemy mogli wyłonić zwycięzcę postępowania. Warto przypomnieć, że wybrany wykonawca będzie realizował prace w tym i w przyszłym roku.

ULICE PRZEWDZIANE DO REALIZACJI

Akacyjowa, Bandurskiego (sięgacz przy nr 55), Bankowa, Bociania, Borówkowa, Butrymów (od Kościuszki do nr 8), Gołębia, Jasińskiego (sięgacz od nr 1 do nr 19), Jastrzębia, Kamienna, Kolorowa, Kozacka, Krasińskiego (od Karłowicza do Legionów Polskich), Królowej Jadwigi, Królowej Marysieńki (od Środkowej do Makuszyńskiego), Marmurowa, Nauczycielska, Orla, Orła Białego (od Skorupki do Batalionów Chłopskich), Poczтовая, Pomarańczowa, Solskiego, Spacerowa (od rzeki do nr 182), Starzyńskiego, Tęczowa, Wilcza (od Sowińskiego do Jasińskiego), Wiśniowieckiego, Zielona (od Piłsudskiego do Borówkowej), Żurawia, Żurawinowa

Dla zdrowia, dla młodzieży, dla rodzin



Paweł
Pniewski

Niedługo otworzą podwoje dwie ważne placówki w naszym mieście - Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna oraz Centrum Wspierania Rodzin Pomost

Koniec marca i początek kwietnia przyniosą dwie przełomowe informacje. Otwarte zostaną placówki, na które czeka część mieszkańców Marek. Najpierw przy ul. Lipowej ruszy Centrum Wspierania Rodzin Pomost,

a potem przy ul. Zajączka Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna. Pierwsza instytucja jest dziełem Ośrodka Pomocy Społecznej, druga – owocem współpracy powiatu z miastem.

– CWR Pomost powstaje z myślą niesienia kompleksowej pomocy psychologicznej oraz środowiskowej dzieciom, młodzieży, a także rodzinom u których pojawiły się trudności. Będziemy udzielać konsultacji rodzinnych i porad psychologicznych, prowadzić psychoterapię indywidualną i grupową oraz terapię środowiskową – tłumaczyła niedawno Magdalena Rogalska-Kusarek, dyrektor OPS w Markach.

Z kolei Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna będzie m.in. diagnozować

dzieci i młodzież, wydawać orzeczenia i opinie, wspomagać placówki oświatowe. W nowoczesnej placówce przy ul. Zajączka będzie pięć gabinetów specjalistycznych a w nich świadczone usługi psychologiczne, pedagogiczne, logopedyczne oraz sala terapii sensorycznej.

– Dziękuję wszystkim zaangażowanym w powstanie obu placówek. W przypadku Pomost ogromną rolę odegrał nasz OPS. W przypadku poradni psychologiczno-pedagogicznej – starosta Adam Lubiak, radni miejscy i powiatowi, pracownicy ratusza, a także wykonawca prac budowlanych przy Zajączka, który znakomicie przygotował obiekt na rzecz poradni. Dobra robota! – podkreśla burmistrz Jacek Orych.



Podpisanie porozumienia w starostwie powiatowym

Sprawdź, jakie uprawnienia przysługują Ci w ramach ustawy o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin „Za życiem”!



Beata
Pisarska

Kto może skorzystać z uprawnień:

- każda kobieta, w ciąży i jej rodzina (w zakresie informacji i poradnictwa na temat rozwiązań wspierających rodzinę),
- rodziny, w których przyjdzie albo przyszło na świat ciężko chore dziecko.

Oznacza to: ciężkie i nieodwracalne upośledzenie albo o nieuleczalną chorobę zagrażającą jego życiu,

- kobiety, które otrzymały informację o tym, że ich dziecko może umrzeć w trakcie ciąży lub porodu,
- kobiety, których dziecko umarło bezpośrednio po porodzie na skutek wad wrodzonych,
- kobiety, które po porodzie nie zabiorą do domu dziecka z powodu: poronienia, urodzenia dziecka martwego, urodzenia dziecka niezdolnego do życia, urodzenia dziecka obciążonego wadami wrodzonymi albo śmiertelnymi schorzeniami.

Jak skorzystać z uprawnień?

Podstawą do skorzystania z uprawnień jest zaświadczenie, które potwierdza ciężkie i nieodwracalne upośledzenie albo nieuleczalną chorobę zagrażającą życiu. Zaświadczenie o chorobie, powstałej w prenatalnym okresie rozwoju dziecka lub w czasie porodu, możesz otrzymać od lekarza ubezpieczenia zdrowotnego, który:

- posiada specjalizację II stopnia lub tytuł specjalisty w dziedzinie: położnictwa i ginekologii, perinatologii, neonatologii, neurologii dziecięcej, kardiologii dziecięcej lub chirurgii dziecięcej.

Ponadto zaświadczenie wydane przez:

- lekarza podstawowej opieki zdrowotnej,
 - lekarza ubezpieczenia zdrowotnego, który posiada specjalizację II stopnia lub tytuł specjalisty w dziedzinie: położnictwa i ginekologii, perinatologii, neonatologii, pediatrii, neurologii dziecięcej, kardiologii dziecięcej lub chirurgii dziecięcej.
- uprawnia dzieci do 18 r. życia do:
- skorzystania z wyrobów medycznych na zasadach określonych w przepisach ustawy o refundacji, do wysokości limitu finansowania ze środków publicznych określonego w tych przepisach, według wskazań medycznych bez uwzględnienia okresów użytkowania,
 - korzystania poza kolejnością ze świadczeń opieki zdrowotnej oraz z usług farmaceutycznych udzielanych w aptekach.

Każda kobieta w ciąży i jej rodzina może skorzystać z pomocy i wsparcia asystenta rodziny.

Asystent nie tylko odpowie na wszystkie pytania, ale też na podstawie pisemnego upoważnienia będzie mógł załatwiać w Państwa imieniu sprawy w różnych instytucjach. Asystent pomoże także rozwiązać problemy opiekuńczo-wychowawcze.

Asystent rodziny:

- udzieli informacji w zakresie dostępu do instrumentów polityki na rzecz rodziny,
- będzie mógł Państwa reprezentować przed instytucjami i urzędami,
- udzieli wsparcia psychologicznego,
- udzieli pomocy w przezwyciężaniu problemów wychowawczych, udzieli pomocy prawnej,
- będzie Państwa wspierał w realizacji codziennych obowiązków.

Gdzie możesz się zgłosić się po pomoc asystenta rodziny?

Ze wsparcia asystenta rodziny możesz skorzystać w każdej sytuacji, gdy wyrazisz taką wolę. W tym celu należy wystąpić z wnioskiem do Ośrodka Pomocy Społecznej w Markach. W przypadku zaistnienia okoliczności wskazanych w ustawie „Za życiem” nie jest stosowana procedura wymagająca m.in. przeprowadzenia przez pracownika socjalnego rodzinnego wywiadu środowiskowego.

Przykładowe formy wsparcia oferowane przez asystenta rodziny:

- doradztwo w zakresie form i miejsc wsparcia,
- poradnictwo oferowane kobietom w ciąży i ich rodzinom,
- poradnictwo w zakresie pielęgnacji i opieki nad niemowlęciem,
- pomoc w codziennej organizacji życia rodziny, planowanie sposobów spędzania wspólnie wolnego czasu,
- nauka sprawnego wykonywania obowiązków domowych,
- doradztwo w zakresie zarządzania budżetem domowym,
- informowanie, jak działają urzędy, placówki wsparcia rodziny i dziecka,
- pomoc w sprawach urzędowych, wspieranie rodziny w kontaktach z pracownikami szkoły, przedszkola, sądu, poradni, przychodni, policji, urzędów i innych instytucji,
- pomoc w zakresie możliwości podniesienia kwalifikacji zawodowych i poszukiwaniu pracy.

JEDNORAZOWE ŚWIADCZENIE W WYSOKOŚCI 4000 ZŁ „ZA ŻYCIEM”

Komu przysługuje?

Jednorazowe świadczenie „Za życiem” przysługuje z tytułu urodzenia się żywego dziecka, u którego zdiagnozowano ciężkie i nieodwracalne upośledzenie albo nieuleczalną chorobę zagrażającą jego życiu, które powstały w prenatalnym okresie rozwoju dziecka lub w czasie porodu. Świadczenie przysługuje matce lub ojcu dziecka, opiekunowi prawnemu albo opiekunowi faktycznemu dziecka. Świadczenie przysługuje jednorazowo w wysokości 4000 zł na jedno dziecko bez względu na dochód. Świadczenie „Za życiem” nie przysługuje, jeżeli:

- dziecko zostało umieszczone w pieczy zastępczej albo w domu pomocy społecznej zapewniającym nieodpłatnie pełne utrzymanie,
- jeżeli na dziecko przysługuje jednorazowe świadczenie lub świadczenie o charakterze podobnym do jednorazowego świadczenia za granicą, chyba że przepisy o koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego lub dwustronne umowy o zabezpieczeniu społecznym stanowią inaczej.

Kiedy złożyć wniosek?

Wniosek o wypłatę jednorazowego świadczenia należy złożyć w terminie 12 miesięcy od dnia narodzin dziecka. Wniosek złożony po terminie pozostawia się bez rozpoznania. Jednorazowe świadczenie przysługuje, jeżeli kobieta pozostawała pod opieką medyczną nie później niż od 10. tygodnia ciąży do porodu (wymogu tego nie stosuje się do osób będących prawnymi lub faktycznymi opiekunami dziecka, a także do osób, które przysposobiły dziecko).

Gdzie złożyć wniosek?

W Ośrodku Pomocy Społecznej w Markach.

Wspieramy osoby z niepełnosprawnościami



Elżbieta
Błńska

Nasze miasto uzyskało prawie milionową dotację rządową na programy dla osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin.

Jako osoba zajmująca się w Markach realizacją programów rządowych z zakresu pomocy społecznej, spieszę z informacją, że otrzymamy ogromne dofinansowanie na programy Asystent Osobisty Osoby z Niepełnosprawnością (AOON) i Opieka Wytchnieniowa (OW). Łącznie to aż 971.489,82 zł. Ośrodek Pomocy Społecznej w Markach rozpoczął już rekrutację uczestników do obydwu programów.

Program AOON adresowany jest do:

1. dzieci do 16. roku życia z orzeczeniem o niepełnosprawności łącznie ze wskazaniem: konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji oraz konieczności stałego współudziału na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji;
2. osoby z niepełnosprawnościami posiadające orzeczenie o niepełnosprawności: o stopniu znacznym lub o stopniu umiarkowanym albo orzeczenia równoważne.

Planujemy, że w 2024 r. usługami asystenta w programie zostanie objętych 25 osób, dla których zostanie zrealizowanych 14.920 godzin usług asystencji osobistej.

Głównym celem programu OW jest wsparcie członków rodzin lub opiekunów sprawujących bezpośrednią opiekę nad:

1. dziećmi do ukończenia 16. roku życia posiadającymi orzeczenie o niepełnosprawności; lub
2. osobami z niepełnosprawnościami posiadającymi: orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności, albo orzeczenie traktowane na równi z orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności, zgodnie z art. 5 i art. 62 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Usługa opieki wytchnieniowej polega na okresowym odciążeniu od codziennych obowiązków łączących się ze sprawowaniem opieki nad osobą z niepełnosprawnością przez zapewnienie czasowego zastępstwa w tym zakresie. Dzięki temu wsparciu, osoby zaangażowane na co dzień w sprawowanie opieki nad osobą z niepełnosprawnością dysponować będą czasem, który mogą przeznaczyć na odpoczynek i regenerację, jak również na załatwienie niezbędnych spraw życiowych. Usługi opieki wytchnieniowej mogą służyć również okresowemu zabezpieczeniu potrzeb osoby z niepełnosprawnością w sytuacji, gdy członkowie rodzin lub opiekunowie z różnych powodów nie będą mogli wykonywać swoich obowiązków.

Program będzie realizowany w formie pobytu dziennego, w miejscu zamieszkania osoby niepełnosprawnej. Planujemy, że w 2024 r. usługami opieki wytchnieniowej zostanie objętych 12 osób, w tym:

- 10 dzieci z orzeczeniem o niepełnosprawności;
- 2 osoby dorosłe ze znacznym stopniem niepełnosprawności oraz orzeczeniami równoważnymi.

Osobom zakwalifikowanym do programu przysługują 227 godzin opieki wytchnieniowej.





TRZECIA DROGA

PSL

Emilia

OLEKSIAK

DO SEJMIKU WOJEWÓDZTWA

MATERIAŁ KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI

Emilia Oleksiak – kobieta niezwykle aktywna na wielu szczeblach zawodowej kariery. Przede wszystkim doświadczony samorządowiec, od zawsze związana ze swoim ukochanym Mazowszem i powiatem wołomińskim. Wykształcony kierunkowo menadżer, dobrze zarządzająca zespołami ludzkimi. Mimo młodego wieku pełniąc już odpowiedzialne stanowiska dyrektorskie. Jej specjalnością są realizacje zadań i misji z kategorii tych „niemożliwych” do wykonania. Osoba o dobrym sercu i szczerych oczach, pełna energii i empatii do drugiego człowieka. W pracy jednak stanowcza i zdecydowana. Od lat działa jako społecznik i wolontariusz na rzecz osób potrzebujących. Walczy o prawa kobiet i dobro dzieci. Współpracuje z wieloma organizacjami pozarządowymi. Wraz z grupą wolontariuszy oraz fundacją „Porozumienie bez barier” Pani Jolanty Kwaśniewskiej brała udział w akcji malowania „motylkowych szpitali”. Jest współautorką projektów zdrowotnych m.in. koperta życia dla Seniora, szkolenia z pierwszej pomocy czy szkoła rodzenia na terenie miasta Marki, a także członkiem Rady Społecznej Szpitala Dziecięcego przy ulicy Niekłańskiej. Od wielu lat intensywnie wspiera Ochotnicze Straże Pożarne z regionu Mazowsza. Jej konik to kultura, edukacja i zdrowie. W minionym roku z sukcesem otworzyła Medyczną Szkołę Policealną w Wołominie, a aktualnie ma zaszczyt pełnić obowiązki dyrektora Stacji Muzeum w Warszawie. Prywatnie żona i spełniona mama trójki dzieci, miłośniczka zwierząt, dobrej książki i trudnych wyzwań. Kobieta Rakiet! Emilia Oleksiak to świetna kandydatka na radną Sejmiku Mazowieckiego w nadchodzących wyborach samorządowych.

TEKST SPONSOROWANY

Świadectwo energetyczne

Kiedy wymagane jest świadectwo charakterystyki energetycznej?

Świadectwo trzeba przekazać nabywcy lub najemcy w momencie gdy budynek, część budynku lub lokal będzie:

- zbywany na podstawie umowy sprzedaży,
- zbywany na podstawie umowy sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu,
- wynajęty.

Po co nam taki dokument?

Świadectwo charakterystyki energetycznej to dokument, który określa wielkość zapotrzebowania na energię niezbędną do zaspokojenia potrzeb energetycznych związanych z użytkowaniem budynku lub części budynku, czyli energii na potrzeby ogrzewania i wentylacji, przygotowania ciepłej wody użytkowej, chłodzenia, a w przypadku budynków niemieszkalnych również oświetlenia.

Jeśli przygotowujesz się do sprzedaży nieruchomości taki dokument jesteś zobowiązany przekazać kupującemu i notariusz odnotowuje ten fakt w akcie notarialnym.

Dla starszych budynków właściciele muszą także wykonać takie świadectwo.

Również przy zawieraniu umowy najmu najemca powinien otrzymać kopię tego dokumentu.

Z obowiązku uzyskania świadectwa energetycznego zwolnione są budynki wpisane do rejestru zabytków lub gminnej ewidencji zabytków. Świadectwo energetyczne jest ważne przez 10 lat.

Wykaz osób uprawnionych do sporządzenia świadectwa publikowany jest na stronie ministerstwa rozwoju i technologii – rejestrcheb.mrit.gov.pl

Za brak świadectwa energetycznego grozi kara grzywny w wysokości od 20 zł do 5000 zł.

Podstawa prawna: rozporządzenie Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 28 marca 2023 r.

RE/MAX CITY



Jestem doradcą ds. nieruchomości
Czym się zajmuję dokładnie?



Pomagam w **sprzedaży** domów, mieszkań, działek, lokali



Pomagam w **wynajmie** domów, mieszkań, lokali



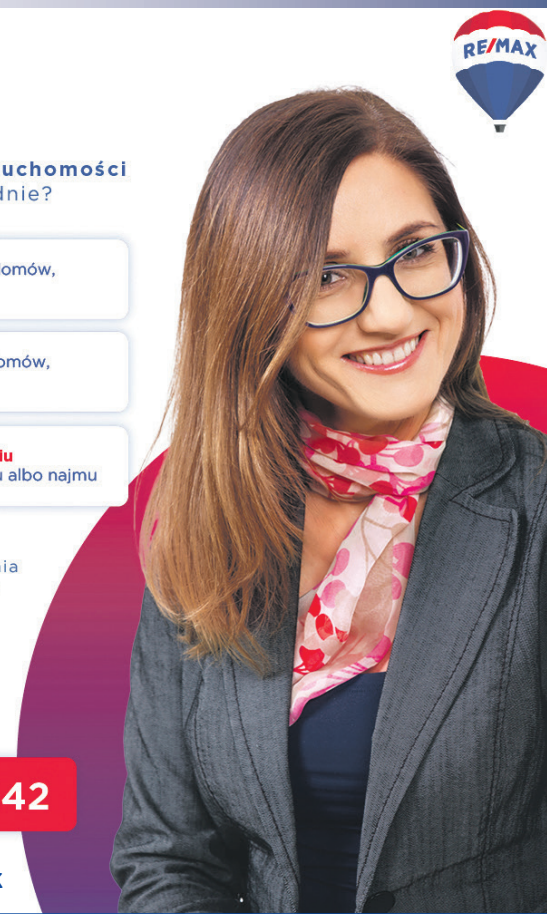
Pomagam w **poszukiwaniu** nieruchomości do zakupu albo najmu

Obsługuję kompleksowo cały proces aż do momentu wydania kluczy i podpisania protokołu przekazania nieruchomości. Zastanawiasz się, czy mogę Ci pomóc w Twojej sprawie?

Zadzwoń, spotkajmy się by to omówić

+48 692 444 442

Lidia Kośnik





Radość z 40-tki!



Anna
Chojecka

Świętujemy wspólnie z Mareckim Ośrodkiem Kultury im. Tadeusza Łużyńskiego.

To była naprawdę niezwykła sobota. W końcu raz w życiu obchodzi się 40 urodziny. 16 marca świętowali przyjaciele Mareckiego Ośrodka Kultury im. Tadeusza Łużyńskiego, który został powołany do życia w 1984 r.

Tego dnia wizyta przy Fabrycznej 2 była przyjemnym obowiązkiem! Można było zobaczyć m.in. plakaty, fotografie, kroniki, filmy (w trzech salach projekcyjnych). Powstała specjalna wystawa – instalacja. Z okazji okrągłych urodzin powstał również film animowany o historii MOK, który możecie obejrzeć na jego stronie internetowej (mokmarki.pl). Były też archiwalne niespodzianki oraz atrakcje muzyczne i kulinarne.

Ale to nie koniec rocznicowych wydarzeń. W sobotę 23 marca w gościnnych progach MCER odbędzie się okolicznościowy koncert przyjaciół MOK. Początek o godz. 18.00.



Zdjęcia Katarzyna Kozłowska

TEKST SPONSOROWANY



Eryk Skłodowski
członek zarządu

KANCELARIA SKŁODOWSCY: miejsce, gdzie wiedza spotyka się z doświadczeniem



W dzisiejszych czasach, gdzie dynamika prowadzenia biznesu jest większa niż kiedykolwiek, kluczowe staje się nieustanne poszerzanie wiedzy i umiejętności. Z tego właśnie powodu Kancelaria Skłodowscy od lat staje na straży przedsiębiorców, dzieląc się bezcennym doświadczeniem i specjalistyczną wiedzą, które są fundamentem sukcesu w każdej branży.

Nasza misja to nie tylko profesjonalne doradztwo prawne, podatkowe czy rachunkowe, ale również edukacja i wspieranie przedsiębiorców na każdym etapie ich rozwoju. Rozumiemy, że wiedza to siła, a dzieląc się nią, wzmacniamy całą społeczność biznesową. Dlatego aktywnie prowadzimy kanały w najpopularniejszych mediach społecznościowych takich jak Facebook, TikTok, YouTube oraz LinkedIn. Na naszych profilach co tydzień organizujemy transmisje LIVE, podczas których eksperci z różnych dziedzin dzielą się swoim doświadczeniem, odpowiadają na pytania i rozwiewają wątpliwości. Ale to nie wszystko. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom i potrzebom rynku, organizujemy również szkolenia online oraz stacjonarne, które odbywają się w naszej siedzibie w Markach przy ulicy Kościuszki 43. Nasze szkolenia to unikalna

okazja do zdobycia i pogłębienia wiedzy na tematy prawne, które bezpośrednio przekładają się na praktyczne aspekty prowadzenia biznesu. Zachęcamy wszystkich przedsiębiorców, niezależnie od wielkości prowadzonej działalności i branży, do obserwowania naszych kanałów społecznościowych i czerpania z nich wiedzy. To właśnie tam znajdziecie Państwo aktualne informacje, porady i inspiracje, które mogą pomóc w rozwiązywaniu bieżących problemów oraz w planowaniu strategii na przyszłość. Pamiętajcie, że w dzisiejszym szybko zmieniającym się świecie ciągłe kształcenie i dostęp do sprawdzonej wiedzy to podstawa sukcesu. Kancelaria Skłodowscy jest z Wami, by ten sukces wspólnie budować. Dołączcie do naszej społeczności i bądź zawsze o krok przed konkurencją.

BEZPŁATNY WEBINAR
PODATKI WIEDZA I FINANSE

LIVE

DATA
WTORKI 20:00

OBSERWUJ NAS:



JAK TO DRZEWIEJ W MARKACH BYWAŁO... HISTORIE NIEZNANE

Niezwykły Pomnik Zwycięstwa 1920 r.



Agnieszka
Lużyńska

Pustelnicka szkoła symbolizowała „zwycięstwo zarówno nad wrogiem zewnętrznym – bolszewikami, jak wewnętrznym – ciemnotą”.

Rok 2024 jest w dziejach gminy Marki szczególny. Mija bowiem stulecie istnienia naszej gminy. Wydarzenia, które opiszę, zaczęły swój bieg przed ponad stu laty w gminie Bródno, do której należała wtedy wieś Pustelnik. W tym miejscu bowiem zrodziła się idea budowy szkoły – pomnika. Szkoły, która powstała – jak donosił „Kurjer Warszawski” – jako symbol „zwycięstwa nad dzikim najeźdźcą, który w 1920 roku zapędził się w pobliże Warszawy”. Szkoły wybudowanej, aby „pamięci potomnych przekazać pamiętkę bohaterskiej obrony” stolicy.

Wedle „Kurjera Warszawskiego”, Pustelnik stanowił „historyczne miejsce, gdzie załamał się wraży napór bolszewicki podczas najazdu na Polskę w 1920 r. Tam stała broniąca rozpaczliwie stolicy bateria polska. Niewielki już pas gruntu dzielił ją od baterji bolszewickiej rozlokowanej tak blisko od Warszawy”.

„Aby pamięci potomnych przekazać pamiętkę bohaterskiej obrony Warszawy, grono obywateli z Pustelnika, postanowiło wzniesić pomnik w pasie, dzielącym w sierpniu r. 1920 najdalej z obu stron walczących wysunięte placówki artyleryjskie. Gdyby tego pasa nie dało się obronić – hordy bolszewickie wdarłyby się wówczas do stolicy. Tam rozegrał się pełen grozy krytyczny akt obrony”.

Gazety rozpisywały się „jakaż to piękna myślą natchnieni byli inicjatorowie i budowniczo wie tego dzieła! Pomnik miał symbolizować „zwycięstwo zarówno nad wrogiem zewnętrznym – bolszewikami, jak wewnętrznym – ciemnotą” Pisano, że sama zapowiedź tego dzieła tak poruszyła myśli i serca, że na szkołę posypały się datki z najdalszych stron Polski.

Pomysł narodził się bardzo wcześnie, bo już w rok po bolszewickiej nawaie zarząd zakładów ceramicznych „Pustelnik” z inicjatywy dyrektora Grabowskiego ofiarował na budowę szkoły 100.000 sztuk cegły. Wkrótce potem bracia Jerzy i Czesław Odrowąż-Pieniążkowie, właściciele kolonii Kmitówka leżącej w osławionym pasie dzielącym walczących, ofiarowali pod budowę szkoły plac wielkości półtoraj morgi. W sierpniu 1923 roku na zebraniu, w którym uczestniczyli mieszkańcy Pu-



stelnika i okolic, wybrano komitet budowy szkoły, uchwalono składki i omówiono sposób zdobywania funduszy poprzez organizację kwest i zabaw. W styczniu 1924 r. powołano równolegle drugi komitet o rozszerzonym zakresie działania, pod nazwą „Komitet budowy pomnika zwycięstwa 1920 r. – szkoły imienia św. Jacka Odrowąża w Pustelniku”. Przewodnictwem nad nim objął wicewojewoda warszawski Ignacy Manteuffel. Wśród członków komitetu znaleźli się również ofiarodawcy dyr. Grabowski i Jerzy Odrowąż-Pieniążek oraz starosta powiatu warszawskiego Stanisław Okulicz. Zgodne działania komitetów przyniosły rezultaty. Zebrano kapitał w kwocie ponad 46.000 zł, w tym 30.000 zł dotacji z ministerstwa oświaty. Zbierano również dary rzeczowe, gdyż do wybudowania szkoły potrzebne było jeszcze co najmniej 150.000 zł. Wielu członków komitetu oddawało budowie szkoły nie tylko swój czas, lecz również swe umiejętności.

Dyrektor Grabowski wziął na siebie bezpośredni nadzór techniczny nad budową, inżynier Holewiński również bezinteresownie wykonał plany gmachu szkoły. Dzięki panu Heymanowi komitet miał zapewniony bezpłatny przewóz materiałów na budowę kolejną marecką.

Znamienici członkowie komitetu pozyskali protektorat prezydentowej Marii Wojciechowskiej, aby wreszcie uzyskać poparcie samego prezydenta Stanisława Wojciechowskiego. Postępami budowy szkoły szczególnie interesowali się nauczyciele szkół powszechnych z okręgu warszawskiego. Dzięki zarządzeniu warszawskiego kuratorium do akcji budowy szkoły wciągnięta została również młodzież szkolna, od której pobierano na budowę szkoły składki. Nauczyciele, chcąc zachęcić do wpłat, obiecywali uczniom, że z ich drobnych datków urośnie wkrótce wielki pamiątkowy gmach szkolny.

Nadszedł 24 września 1925 roku – dzień, w którym zebrała się dziatwa szkolna oraz licznie zaproszeni goście, aby wziąć udział w uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego. Budowa szkoły ruszyła kilka dni wcześniej i trwała dosyć krótko. 1 stycznia 1926 roku budynek był

już zadaszony. Stanęła okazała, piętrowa 7-klasowa szkoła powszechna z olbrzymią jak na tamte czasy salą gimnastyczną, kancelarią i mieszkaniami dla kierownika i nauczyciela. Szkoła pomnik, która miała służyć ówczesnym, ale również przyszłym pokoleniom młodych Polaków, miała przypominać o wielkim zwycięstwie nad bolszewikami i wzmacniać w uczęszczających do niej uczniach ducha narodowego.

Idea szkoły-pomnika tak spodobała się współczesnym obywatelom, iż zachęciano, aby wzorem Pustelnika powstawały takie placówki we wszystkich miejscach, gdzie armia polska pokonała wroga. Takim symbolem miała stać się również szkoła im. Księdza I. Skorupki w Ossowie, której komitet budowy na wzór pustelnickiego zawiązał się w 1925 roku. Szkoła ta miała jednak mniej szczęścia, bowiem budowę

zaczętą w latach trzydziestych przerwała wojna.

Nasza szkoła-pomnik służy uczniom od prawie stu lat. Uczyły się w niej pokolenia pustelnickich dzieci. Ja również jestem absolwentką „starej” szkoły, która do lat 50-tych ubiegłego wieku nosiła imię św. Jacka Odrowąża, a przez kolejne dziesięciolecie pozostawała szkołą bez imienia. Przez lata komunizmu zupełnie zaniedbana, dziś odzyskała swój dawny blask. Otrzymała też godne imię „Pomnik Zwycięstwa 1920 roku” i jest tak, jak chcieli jej inicjatorzy i budowniczo wie, „żywym i twórczym pomnikiem, symbolem przeszłości wybudowanym w trosce o przyszłość”.

W artykule wykorzystano informacje z portalu historycznego Miasta Marki: Pociąg do historii – www.historia.marki.pl

REKLAMA

NOWY SEZON W NAJWIĘKSZEJ SZKOLE TAŃCA W MARKACH



NOWA OFERTA ZAJĘĆ DLA

MALUCHÓW | **DZIECI** | **JUNIORÓW** | **MŁODZIEŻY** | **KOBIET** | **PAR / SINGLI**
1-2 LATKA | 3-11 LAT | 12-15 LAT | 16+ LAT | 18+ LAT | 16+ LAT

TANIEC Nowoczesny, Towarzyski, Balet, Cheerleading, Hip-Hop, Bachata, Salsa, Latino, Sexy Dance, High Heels i wiele więcej...
AKROBATYKA * **GIMNASTYKA ARTYSTYCZNA** * **JOGA** * **GORDONKI** * **FITNESS** * **WARSZTATY TANECZNE** * **OBOZY LETNIE I ZIMOWE**



AkademiaPaniSzafki.pl Tel: 692 350 385

Znajdziesz nas:



STUDIO TAŃCA, UL. PIŁSUDSKIEGO 119 (NAD BIEDRONKĄ), MARKI | LOKALIZACJE W MARKACH: SP1, SP2, MOK



10. Jubileuszowa Edycja Biegu Nocny Marek!



Marek Mielczarek

Zapraszamy na Niezapomniany Wieczór Biegania!

W Markach od lat rywalizujemy pod gwiazdami podczas corocznego Biegu Nocny Marek. Już po raz dziesiąty przygotowujemy się na niezwykłą noc pełną sportowych emocji i wspólnych przeżyć.

W tym roku zapraszamy Cię na stadion MCER, gdzie 15 czerwca o godzinie 21:00 rozpocznie się nasz wielki bieg. Główna trasa liczy 10 kilometrów,

a towarzyszący bieg krótszy – 5 kilometrów. Oba przebiegną przez malownicze tereny miasta, z odpowiednią akredytacją zapewniającą bezpieczeństwo uczestnikom.

Nie tylko dorośli znajdą tu coś dla siebie! Dla najmłodszych biegaczy przygotowaliśmy specjalne biegi dziecięce, aby również oni mogli poczuć radość z pokonywania dystansu i zdobywania mety.

Oczywiście jako wydarzenie towarzyszące odbędzie się także rajd Nordic Walking.

Ale to nie wszystko! Nasze wydarzenia wspierają wspaniali sponsorzy, których wsparcie pozwala nam rozwijać naszą biegową pasję oraz zapewnić Ci niezapomniane przeżycia.

Nocne biegi mają w sobie coś magicznego – ciszę, oddech nocy i biegowe pulsowanie. Zanurz się w tej niepowtarzalnej atmosferze, pozwól, aby emocje towarzyszące nocnemu bieganiu napędziły Cię do osiągnięcia nowych celów i pokonania własnych granic.

A na zakończenie tego wyjątkowego wieczoru czeka na nas jeszcze jedno niespodziewane wydarzenie – losowanie fantów, które z pewnością umili uczestnikom chwilę relaksu po intensywnym wysiłku.

Nie przegap tej wyjątkowej okazji na nocną przygodę pełną sportowych emocji i niezapomnianych przeżyć. 10. Jubileuszowa Edycja Biegu Nocny Marek czeka na Ciebie!

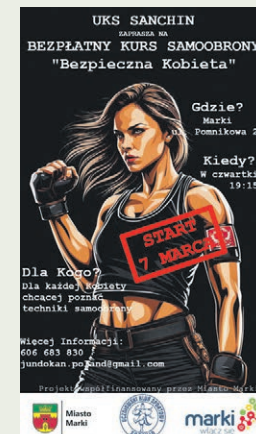
Zapraszamy!

„Bezpieczna kobieta” w Markach



Emilia Pałuska

Nasze panie uczą się, jak zapobiegać agresji, nie dać się uderzyć, uwolnić się od chwytów i wykorzystać zwykle przedmioty do samoobrony.



Samorząd naszego miasta ponownie wsparł bardzo ważny i pożyteczny społecznie projekt. Tym razem skierowany jest do wszystkich mieszkanki Mark. Mowa o kolejnej edycji bezpłatnego kursu samoobrony „Bezpieczna Kobieta”, który symbolicznie rozpoczął się w przeddzień Dnia Kobiet – 7 marca. Zorganizowany został przez Uczniowski Klub Sportowy Sanchin, a zajęcia prowadzą instruktorzy z wieloletnim doświadczeniem w treningach karate i technikach samoobrony.

Celem zajęć jest nauka reakcji w różnych sytuacjach zagrożenia, z którymi kobiety mogą się spotkać. Instruktorzy uczą jak zapobiegać agresji fizycznej, nie dać się uderzyć, bezpiecznie uwolnić się od chwytów, wykorzystać zwykle przedmioty do samoobrony. Podczas kursu nasze mieszkanki mogą popracować nad kondycją oraz aktywnie spędzić czas poza domem.

Uczestniczki nie muszą martwić się o opiekę nad swoimi dziećmi podczas zajęć. Organizatorzy oferują w trakcie treningu profesjonalną opiekę i ciekawe zajęcia dla pociech. Udział w kursie jest całkowicie bezpłatny, a projekt współfinansowany przez nasze miasto.

Kapitalna atmosfera na trybunach



Przemysław Lis

W ramach 19 kolejki IV ligi Marcovia zmierzyła się na boisku Mareckiego Centrum Edukacyjno-Rekreacyjnego z KTS Wieszło. Rywal z górnej półki, wypełnione po brzegi trybuny oraz fantastyczne oprawy przygotowane przez mareckich kibiców zwiastowały atmosferę piłkarskiego święta. Jedyne, czego zabrakło, to pozytywnego rezultatu.

Mimo starań, walki i zaangażowania podopiecznym Bartłomieja Walewskiego nie udało się przeciwstawić jednemu z głównych faworytów do awansu. Spotkanie

zakończyło się porażką Marcovii 1:6, a honorową bramkę dla naszej drużyny zdobył w 31 minucie Patryk Piasecki (asysta Milan Bazler). Wynik tego dnia nie był jednak zbyt długo rozpamiętywany ponieważ na pierwszym planie, jeszcze długo po końcowym gwizdku, była kapitalna atmosfera, którą stworzyli licznie zebrani kibice.

Przed drużyną ze Wspólnej jeszcze w marcu 2 ciężkie mecze z silnymi przeciwnikami. W sobotę, 23 marca, zawodnicy Bartłomieja Walewskiego na wyjeździe zagrają derbowe spotkanie z Ząbkową Ząbki. Natomiast tydzień później podejmować będą lidera IV ligi – drużynę Wisły II Płock.

Zdjęcia
Maciek Gronau Photo

Niezwykła oprawa na stadionie MCER



Zagłosuj tam, gdzie mieszkasz



Ewa
Guzewicz

Jak to zrobić?

Internetowo lub w Urzędzie Miasta (czas rozpatrywania sprawy do 5 dni roboczych)

- wejdź na rządową stronę i wybierz opcję składania wniosku <https://www.gov.pl/web/gov/zmien-obwod-glosowania-lub-dopisz-sie-do-crw>
- zaloguj się przy pomocy profilu zaufanego
- podaj aktualny adres i potwierdź, że jest to miejsce stałego pobytu
- sprawdź wniosek i zatwierdź go za pomocą podpisu elektronicznego
- odbierz potwierdzenie złożenia wniosku bezpośrednio na swoją skrzynkę w systemie ePUAP

Czy wiesz, że...

Zmiana miejsca głosowania w uproszczonej procedurze jest dostępna dla każdego obywatela Polski, który odpowiada określonym kryteriom. Trzeba być pełnoletnim, czyli ukończyć 18 lat najpóźniej w dniu wyborów, mieć czynne prawo wyborcze oraz stale zamieszkiwać na terenie danej gminy, mimo braku oficjalnego zameldowania na pobyt stały. Aby złożyć wniosek o zmianę miejsca głosowania konieczne jest też spełnienie kilku innych wymogów.

Pierwszym z nich jest dostęp do profilu zaufanego, co wymaga loginu i hasła. Potrzebny będzie telefon komórkowy lub inne urządzenie umożliwiające logowanie na <https://www.gov.pl/web/profilzaufany>. W procesie składania wniosku należy dołączyć dokumenty potwierdzające miejsce zamieszkania np.: umowa najmu, oświadczenie od właściciela nieruchomości, rachunek za prąd z widocznymi danymi wnioskodawcy, umowa o pracę, czy karta mieszkańca. W przypadku wątpliwości co do posiadanego dokumentu, warto skonsultować się z urzędem miasta; jest to kluczowe dla pozytywnej weryfikacji wniosku.

W Markach są to: dowód osobisty lub paszport oraz dokument potwierdzający tytuł prawny do lokalu. To może być np. umowa cywilnoprawna (akt notarialny w oryginale lub aktualny wyciąg z księgi wieczystej dział I i II), akceptowana jest także ważna Marecka Karta Mieszkańca.

Jeśli nie jesteś właścicielem lokalu, a chcesz się zameldować, przedstaw potwierdzenie pobytu w lokalu dokonane przez właściciela na druku zgłoszenia pobytu.

Jeśli zameldowania dokonuje Twój pełnomocnik, musi dysponować pisemnym pełnomocnictwem. Wypełnij też druk zgłoszenie pobytu stałego, a następnie złóż w naszym ratuszu.

Uwaga! W przypadku zmiany miejsca pobytu stałego nie jest wymagane wymeldowanie się z poprzedniego miejsca. Wymeldowania można dokonać przy zgłoszeniu nowego miejsca pobytu stałego.

W Markach formalności dotyczące spraw meldunkowych załatwisz w Wydziale Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta w pokoju nr 16.

Złożenie wniosku o zmianę miejsca głosowania w ramach uproszczonej procedury jest możliwe w każdym terminie, lecz ważne jest, aby mieć na uwadze, że urząd potrzebuje do pięciu dni roboczych na przetworzenie i rozpatrzenie wniosku. Warto wziąć to pod uwagę w swoim planowaniu, szczególnie, iż zbliża się data głosowania w wyborach samorządowych – 7 kwietnia 2024r.

REKLAMA

www.rdu.com.pl



RDU
UBEZPIECZENIA

Ubezpieczenie na życie Komunikacyjne OC i AC Nieruchomości - Firm Grupowe - Turystyczne NNW szkolne

Ubezpiecz to
co ważne
i zyskaj spokój



**ZDALNA
SPRZEDAŻ
POLIS**



Kontakt:

(+48) 574 11 00 78 Iwona

(+48) 570 11 00 78 Marek

ubezpieczenia@rdu.com.pl

OBY TO MIAŁO SENS



Robert
Szafranski

Kończę bycie radnym w tej kadencji Rady Miasta Marki z pewnym niedosytem, albowiem sprawa mareckiej zwałki, którą zajmowałem się przez ponad rok, okazała się tak wiele złożona i tak wielowątkowa, że czasu starczyło zaledwie na jej rozdrapanie. Wielogodzinne ślęczenie z Danielem Kurkiem nad dokumentami i zarywanie niejednej nocy sprawiły jednak, iż tak ważna dla mieszkańców Marek materia, zapomniana przez dziesięciolecie, niejako narodziła się powtórnie. Przepracowałem coś i chciałem, aby ta praca nie poszła na marne lub co gorsza, żeby nie umarła jak 20 lat temu umarła rekultywacja naszej zwałki przy Okólnej.

Jeśli zdarzy się tak, że nie będzie mi dane zasiadać w radzie po kwietniu tego roku i nie będę miał możliwości zajmować się walką o wznowienie przerwanej rekultywacji, może znajdzie się nowo wybrany członek rady, którego zainteresuje pociągnięcie tego tematu. Chcę, żeby ten ktoś nie zaczynał od początku, i żeby bazował na już dokonanych przez nas ustaleniach i działaniach. Na tym polega postęp. Właśnie dlatego, w formie krótkiego podsumowania, podaję garść faktów, które powinny determinować zakres działań „zwałkowych” na przyszłą kadencję Rady Miasta Marki:

- Podmiotem odpowiedzialnym za cały przebieg dokończenie rekultywacji mareckiej zwałki jest MPO Warszawa jak również Zarząd Warszawy – już w roku 1992, na piśmie, wiceprezydent stolicy taką odpowiedzialność deklarował.

- Sposób i zakres rekultywacji jest określony w jedynie obowiązującym Projekcie Technicznym z roku 1993. Czynnione były przez MPO zakusy jego znacznego okrojenia, jednak bez powodzenia. Do dziś istotna część Projektu, czyli rekultywacja biologiczna z nasadzeniami tysięcy drzew i krzewów, nie została wykonana. Protokół pokontrolny Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska z roku 2013 oficjalnie stwierdza, że MPO „do dnia kontroli nie zakończyło rekultywacji”. Należy dążyć do wznowienia rekultywacji.

- W styczniu 2002 roku MPO, najprawdopodobniej z przyczyn finansowych, przerwało wszelkie roboty i opuściło plac budowy. Teren budowy nie został w żaden sposób zabezpieczony. Mozolnie wyprofilowane stoki 22-metrowej góry śmieci z terenami wokół niej, przygotowane pod zagospodarowanie rekreacyjne, zostały pozostawione bezpańsko samym sobie. Wszelkie konsekwencje, wynikające z niezabezpieczenia placu budowy (bo nadal teren rekultywacji jest niezakończoną budową) powinny

obciążyć inwestora, czyli MPO.

- Wydumaną z potrzeby sytuacji przez MPO przyczyną zejścia z placu budowy było rzekomo niewykupienie przez Marki gruntów prywatnych zajętych pod zwałkę. Piszę wydumaną, bo połowa śmieci leży na gruntach Skarbu Państwa – na nich też rekultywacja zamarała, choć mogłaby wciąż tam trwać. Tak czy siak, od ubiegłego roku Rada Miasta zwolniła burmistrza od takiego wykupu, przyjmując odpowiednią uchwałę. Co prawda jest ona zaskarżona i czeka na sądowe rozstrzygnięcie, więc póki co, wymówka MPO jest nieaktualna i bezpodstawna.

- Wykonane do roku 2002 roboty zostały przez kolejne 22 lata zdegradowane. Dokończenie rekultywacji w zaplanowanym zakresie (np. nasadzenia) wiązałoby się z koniecznością uprzedniego sfinansowania robót doprowadzających technicznie rekultywowane wysypisko do stanu z roku 2002. Takie finansowanie powinno obciążyć MPO, bo to jego zaniedbania doprowadziły do takiej degradacji.

- Od roku 2011 na rekultywowanym terenie zaczęto składować kolejne partie śmieci, niszcząc przy tym część wykonanych

wcześniej robót (np. staw retencyjny). Nie możemy się doczekać na wyjaśnienia MPO w tej bulwersującej sprawie. Co ciekawe, z dziennika budowy rekultywacji wynika, że MPO „kręciło się” wtedy po placu budowy kontrolując chociażby drożność drenażu. W tym samym dzienniku nie ma jednak żadnej wzmianki o pojawieniu się nowego wysypiska na terenie wysypiska rekultywowanego.

- Istnieją poważne podejrzenia, iż istniejący w bryle wysypiska system drenażowy jest niesprawny. Pomimo wpisów w dzienniku budowy o corocznym jego przeglądzie zdarzały się wypadki (2018 rok) wylewania się odcieków przez zaśmiecone studzienki. Pomimo zapewnień MPO, iż odcieki są wywożone z instalacji drenażowej wozami asenizacyjnymi (co ciekawe, nie znalazłem wpisów w dzienniku potwierdzających takie fakty) istnieje poważne zagrożenie zanieczyszczenia wód gruntowych. Zlecenie badania tych wód jest w moim przekonaniu priorytetem.

- Zastanawiałem się jak trafnie spuentować ten wycinek mojej działalności w radzie. Pomysł przyszedł z nieoczekiwanej strony. Po występie Zespołu Mazowsze w rodzimym

MCER, notabene znakomitym występie, Pan Dyrektor Mazowsza po długotrwałych owacjach publiczności powiedział: teraz widzę, że to, co robimy ma sens. Boże, jak ja bym chciał, żeby moje z Danielem zaangażowanie w sprawie rekultywacji mareckiej zwałki miało sens...



BLOGSPOT

Nie wypalaj traw!



Marcin Brzeziński
prezes OSP
w Markach

Choć w naszym regionie sprawa się nieco poprawiła na przełomie ostatnich 10 lat, to jednak wciąż zdarzają się przypadki wypalania traw i krzaków.

Straż Pożarna od lat apeluje o rozważę w tym temacie. Niestety bardzo często kończy się to niekontrolowanym pożarem obejmującym coraz większe powierzchnie. Jest to o tyle niebezpieczne, że prowadzi do zagrożenia budynków mieszkalnych i gospodarczych, niszczy ekosystem chociażby przez prowadzenie do śmierci zwierząt, które nie mają szans na ucieczkę i wprowadza do atmosfery skutki uboczne procesu spalania – trujące dla ludzi i zwierząt. Powoduje również zadymienie i smród, przez co okoliczni mieszkańcy nie mogą wietrzyć swoich domów czy chociażby pościeli.



Do wspomnianych wyżej strat należy dodać pracę mieszkańców i strażaków gaszących pożary. Zużywana jest woda, paliwo na dojazd sprzętu i uwaga służb ratowniczych. Utańczy się we wszystkich materiałach hasło, że strażacy mogą w tym czasie być potrzebni gdzie indziej i choć może się to wydawać populizmem, to jed-

nak jest to prawda.

Jak czytamy na stronie internetowej Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wołominie: w 2023 roku wołomińscy strażacy interweniowali przy ok. 200 pożarach traw na nieużytkach. Kilka pożarów rozprzestrzeniło się na powierzchni kilkunastu hektarów. W wyniku jed-

nego takiego pożaru spaleniu uległy zabudowania gospodarcze.

Do większych powierzchniowo pożarów zaangażowanych jest więcej zastępów (ludzi i pojazdów) a ich brak w miejscu wyczekiwania wymusza wzmożoną gotowość kolejnych, niezaangażowanych w pożary traw, ekip mogących wyjechać w tym cza-

nie do wypadków czy pożarów budynków. Wystąpienie kilku pożarów terenowych wymusza też ściąganie dodatkowych osób do obsługi pracujących zastępów na tzw. stanowiskach kierowania.

Za wypalanie traw grożą wysokie sankcje – nawet do 30 tysięcy złotych grzywny lub kara



**Kiedy dieta jest zła,
lekarstwo jest bezużyteczne.**

**Kiedy dieta jest dobra,
lekarstwo jest niepotrzebne**

powiedzenie ajurwedyjskie

Zdrowie na talerzu



Małgorzata Waszewska
dietetyk, praktyk

Twój organizm doskonale wie, co mu służy, a co nie.

Rzucam banalny przykład tego, jak można na 2 kompletnie różne sposoby podejść mentalnie do wyzwań żywieniowych dnia codziennego. Banalny, bo zwykle życie jest bardziej skomplikowane. Zwróć Twoją uwagę na to, jak „Zła dieta” a raczej złe podejście i myślenie o niej sprawi, że każdy kolejny dzień robi się cięższy. Każda kolejna decyzja podejmowana moralnie sprawia, że uczynasz swoje makro i mikroskładniki, a potencjalnie nawet kalorie.

Do czego to prowadzi? Niedobory, brak energii do treningu, problemy ze snem, szybsze adaptacje podstawowej przemiany materii (spowolnienie), złe samopoczucie, zła samoocena... Epizod obżarstwa i mamy piękny wstęp do zaburzeń odżywiania. Czy naprawdę warto w imię dobra żyć z dietą jak w przymusowym celibacie?

Oczywiście, że nie. Bardziej otwarte podejście, szczególnie z zachowaniem świadomości żywieniowej (nie oszukujmy się, pączek zamiast obiadu to nie jest rozsądny wybór dorosłego człowieka) sprawia, że trzymanie się diety nie przypomina równi pochyłej do jej natychmiastowego przerwania. Faktycznie. Podjadanie tu i ówdzie sprawi, że proces może trwać dłużej... ale TRWA i co ważniejsze przebiega zdrowo, bo nie odbieramy sobie mikro i makroskładników skazując się na negatywne efekty ich niedoborów.

Zatem ZDROWE ODŻYWIENIE to nie tylko głodu zaspokajanie, ale potrzebnych do zdrowia składników odżywczych dostarczanie. Mniej znaczący więc.

Kochani, święta najczęściej kojarzą nam się ze zwiększonym wysiłkiem podczas ich przygotowań i obfitością na stole.

Wielu z Was przywiązuje do diety zbyt wielką uwagę lub wprost przeciwnie, je co popadnie, byle zaspokoić głód. Jest też wielu, którzy myślą, że odżywiają się zdrowo, tymczasem jednak niewłaściwie.

Jeżeli oceniasz się w kategoriach dobra i zła w każdym posiłku, jaki spożywasz, to jesteś na dobrej drodze do rzućcia diety w ką, szczególnie w okresie świąt.

Wielkanoc kojarzy nam się z jajami. Jedz ich ile chcesz, jednak zwróć uwagę na źródło ich pochodzenia i sposób karmienia kur. Majonez niekoniecznie spożywaj. Szczyptorek i rzodkiewka bardziej pożądana. Mięso duszone, pieczone, niekoniecznie smażone i ze źródła sprawdzonego. Ciasta, choćby najbardziej wykwiłtne, lepiej smakują, gdy je w domowym zaciszu przygotowują.

Zasada jest prosta. Im mniej przetworzone, tym zdrowsze. Każdy z nas jest w czymś dobry. Podziel się z bliskimi, znajomymi tym, co robicie najlepiej. Innym pomożecie i sami skorzystacie.

Do rzeczy. Samo słowo „dieta” kojarzy nam się z wyrzeczeniem i psychicznym obciążeniem.

Wystarczy jednak zmienić podejście i punkt widzenia, bez zbędnego ograniczenia. Skupmy się na pozytywnym punkcie widzenia. Dieta to nie ograniczenia, a sposób Twojego żywienia.

Młodzi mają głos!

**Ważne wybory są już za nami!
Tak, tak, to nie pomyłka!**

W marcu uczniowie szkół wybrali skład Młodzieżowej Rady Miasta Marki (MRMM). Oto jej członkowie:

Banasiak Filip – Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Markach;
Bąbik Karol – Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. bł. Bronisława Markiewicza w Markach;
Bronowicz Laura – Zespół Szkół nr 2 im. Prymasa Tysiąclecia w Markach;
Chwiłoc-Filoc Barbara – Szkoła Podstawowa nr 1 im. Kornela Makuszyńskiego w Markach;
Dąbrowska Wiktoria – XXXV LO z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Bolesława Prusa w Warszawie;
Gadomska Aleksandra – Szkoła

Podstawowa nr 1 im. Kornela Makuszyńskiego w Markach;
Klementowski Szymon – Szkoła Podstawowa Nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi im. Żołnierzy AK II Rejonu „Celków” w Markach;
Kryczka Karol – Szkoła Podstawowa nr 1 im. Kornela Makuszyńskiego w Markach;
Mazur Maciej – Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. bł. Bronisława Markiewicza w Markach;
Miszewska Martyna – Szkoła Podstawowa nr 4 im. Stefana Roweckiego „Grotą” w Markach;
Poter Dawid – Szkoła Podstawowa Nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi im. Żołnierzy AK II Rejonu „Celków” w Markach;
Romanowska Maja – Szkoła

Podstawowa nr 4 im. Stefana Roweckiego „Grotą” w Markach;
Rotter Mateusz – II Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Stefana Batorego w Warszawie;
Rudnicka Oliwia – Szkoła Podstawowa nr 3 im. Pomnik Zwycięstwa 1920 roku w Markach;
Santorowska Oliwia – Akademickie Liceum Ogólnokształcące Menedżerskiej Akademii Nauk Stosowanych w Warszawie;
Skalski Cezary – Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Markach;
Sobolewska Klara – Zespół Szkół nr 2 im. Prymasa Tysiąclecia w Markach
Serdecznie gratulujemy! Życzymy młodemu radnym kreatywności i nieustającego zapału!

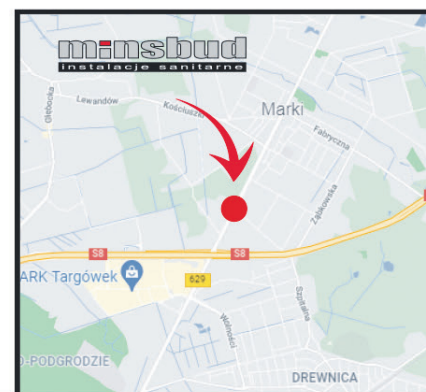
REKLAMA

HURTOWNIA HYDRAULICZNA

RENOMOWANI PRODUCENCI I ATRAKCYJNE CENY, PONAD 3000 POZYCJI ASORTYMENTOWYCH



- KOTŁY GRZEWCZE
- GRZEJNIKI
- ARMATURA ŁAZIENKOWA
- UCHWYTY I SYSTEMY MOCOWAŃ
- KOLEKTORY SŁONECZNE
- SYSTEMY KANALIZACYJNE
- SYSTEMY INSTALACYJNE (PLASTIK, MIEDŹ, STAL)
- ZAWORY ■ POMPY



minsbud
instalacje sanitarne

05-270 Marki
Al. Piłsudskiego 20

tel.: **22 427-40-04**
e-mail: info@minsbud.pl

Na święta i na co dzień



Obiady
Rocznice
Komunie
Chrzcziny
Konsolacje

Hotel
Mistral
★ ★ ★

[www. HotelMistral.pl](http://www.HotelMistral.pl)

Stoneczna 1, Marki